







okładka przednia verso czysta

**Poniższy tekst spoza publikacji:**

**Tytuł ten objęty jest autorskim i wydawniczym zakazem przetwarzania oraz reprodukcji tekstu w jakiegokolwiek postaci. Obowiązuje cytowanie go po wykorzystaniu całości lub nawet fragmentu.**









V.

# SPRAWOZDANIE

ZARZĄDU „BRATNIEJ POMOCY“

STUDENTÓW WYŻSZEJ SZKOŁY HANDLOWEJ

W POZNANIU

TOW. ZAP.

ZA ROK ADMINISTRACYJNY 1930|31,

T. J. ZA CZAS OD 1 LISTOPADA 1930 DO 31 GRUDNIA 1931

WYDANE Z ZASIĘKIEM WYŻSZEJ  
SZKOŁY HANDLOWEJ W POZNANIU

NAKŁADEM

„BRATNIEJ POMOCY“ STUDENTÓW WYŻSZEJ SZKOŁY HANDLOWEJ

25 111/1930/31





# Władze „Bratniej Pomocy“ Stud. W. S. H.

## I. ZARZĄD

Moskau Antoni	prezes
Mertka Józef	I. viceprezes
Wisniewski Roman	II. viceprezes
Napieralski Lucjan	sekretarz generalny
Mrówczyński Bogdan	skarbnik
Imieliński Stanisław	członek zarządu
Pietrykowski Józef	„ „
Błażczak Ludwik	„ „
Dowojno Witold	„ „
Jeżewski Józef (dokooptowany)	„ „
Witaszek Stefan	„ „

Ustąpili podczas kadencji:

Reczuch Albin  
Borysewicz Wacław

## II. KOMISJA REWIZYJNA

Laubert Stanisław	przewodniczący
Majewski Józef	zastępca przewodniczącego
Mierzwiak Jan	członek kom. rew.
Grzegorzewski Jan	„ „ „
Fijoł Tadeusz	„ „ „
Stobiecki Kazimierz	„ „ „
Gosk Stefan	„ „ „

## III. KURATOR „BRATNIEJ POMOCY“ STUD. W. S. H.:

prezes *Maciejewski Franciszek*

## SYNDYK HONOROWY:

mecenas *Komorowski Władysław*

## Słowo wstępne

Rok 1930/31 mamy poza sobą, rok pracy żmudnej i wyłączonej od czasu, kiedy po raz pierwszy w dziejach samopomocy akademickiej w Poznaniu ukazało się ogłoszone drukiem w postaci broszury dokładne sprawozdanie z działalności Zarządu Bratniej Pomocy Studentów Wyższej Szkoły Handlowej w Poznaniu. Pomimo panującego obecnie ciężkiego kryzysu gospodarczego postanowiliśmy i w roku bieżącym wydać sprawozdanie roczne, przeznaczając je nie tylko dla informacji członków Stowarzyszenia, ale również Starszego Społeczeństwa, które właśnie w roku sprawozdawczym, roku niezmiernie dla nas ciężkim, okazało Bratniej Pomocy tyle zrozumienia i otaczało ją tak serdeczną opieką. Za społeczny nasz obowiązek uważamy dać rozliczenie z otrzymanego grosza publicznego i wykazać się wobec członków i Społeczeństwa, jak gospodarzyliśmy funduszami publicznymi. Czujemy się zobowiązani podkreślić z całym naciskiem, że ten tak znaczny rozwój, jakiego dzisiaj w jubileuszowym roku 5-lecia istnienia Bratniej Pomocy Studentów W. S. H. jesteśmy świadkami, zarządzamy w porażnej mierze zawczasu cennej i życzliwej pomocy Starszego Społeczeństwa. Stojąc u progu nowego pięciolecia, wyrażamy niezłomne przekonanie, że nadchodzący okres cechować będzie jeszcze ściślejsza kolaboracja między młodzieżą akademicką Wyższej Szkoły Handlowej, w Bratniej Pomocy zrzeszoną, a starszym pokoleniem, i ten nakaz następcom naszym zostawiamy w spuściźnie. Sprawozdanie obecne wydajemy w tej myśli, aby ono wykazało, czy byliśmy godni kredytu moralnego, jakiego udzielało nam Starsze Społeczeństwo, i czy spełniliśmy pokładane w nas nadzieje przez członków Bratniej Pomocy.

ZARZĄD

Bratniej Pomocy

Studentów Wyższej Szkoły Handlowej  
w Poznaniu



## IV. SĄD KOLEŻEŃSKI

Nieciecki Przemysław (zrezygnował)	przewodniczący
Bodwiński Ignacy	zastępca przewodniczącego
Czajkowski Zdzisław	członek sądu kol.
Amberg Aleksander	„ „ „
Ornass Brunon	„ „ „
Łabuński Marian	„ „ „
Radomski Alfred	„ „ „
Przewoski Józef	„ „ „
Dabiński Marjan	„ „ „
Praśniewski Henryk	„ „ „
Stanisławski Wiktor	prokurator
Majorkowski Wacław	zastępca prokuratora

---

## Członkowie honorowi

„Bratniej Pomocy“ Stud. W. S. H.

*Hebda Leopold*, prezes Banku Cukrownictwa w Poznaniu

*Maciejewski Franciszek*, viceprezes Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu

*Prof. Dr. Pereliakowicz Antoni*, dyrektor Wyższej Szkoły Handlowej w Poznaniu

*Prof. Dr. Piechocki Edmund*, dyrektor Komunalnej Kasy Oszczędności Miasta Poznania

*Samulski Seweryn*, prezes Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu

*Marsz. Trąpczyński Wojciech*, poseł na Sejm

*Prof. Dr. Waschko Stanisław*, dyrektor Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu

---











# 5-lecie

„BRATNIEJ POMOCY“ STUD. W. S. H.

Dnia 20. października 1931 r. minęło pięć lat od chwili, kiedy powołano do życia przy codopiero powstałej Wyższej Szkole Handlowej — „Bratnią Pomoc“. Chcąc uczcić tę pamiętą chwilę i równocześnie pokazać dorobek pięcioletniej pracy, zorganizował Zarząd w Studjo Radja Poznańskiego akademię radjową w czwartek, dnia 13. listopada 1931 r.

Program akademii, która trwała od godz. 21,25 do godziny 22,10, był następujący:

1. „Słowo wstępne“ i „Zarys historyczny rozwoju Bratniej Pomocy „Stud. W. S. H.“ — prezes kol. Antoni Moskau,
2. „Polonez A-dur Chopina“ — Zespół Muzyczny „Bratniej Pomocy“, Stud. W. S. H. pod dyrekcją kol. Ludwika Błażczaka,
3. Przemówienie okolicznościowe — p. prof. dr. Antoni Peretiatkiewicz, dyrektor Wyższej Szkoły Handlowej,
4. „Mazur koncertowy Szarwenki“ — zespół muzyczny.
5. Przemówienie — p. prezes Franciszek Maciejewski, kura-tor „Bratniej Pomocy“ Stud. W. S. H.,
6. „Gaudeamus“ — zespół muzyczny.

---

## Przemówienie

**kol. Antoniego Moskaua,**

prezesa „Bratniej Pomocy“ Stud. W. S. H.

Wskutek panującego obecnie kryzysu gospodarczego, oraz powodując się chęcią nawiązania kontaktu z jaknajliczniejszą rzeszą uczestników z okazji 5-lecia istnienia „Bratniej Pomocy“, odstąpiliśmy od zasady urządzania uroczystości w sposób tradycją przekazany. Korzystając z uprzejmości Dyrekcji Radja



Poznańskiego, przenosimy tę skromną uroczystość na fale eteru, wyrażając nadzieję, że krótka pogadanka radjowa o 5-cio leciu doli i niedoli największej organizacji akademickiej przy W. S. H., obudzi w sercach słuchaczy chociaż cień sympatji, zrozumienia i zainteresowania. Dzieje tej Organizacji są krótkie, ale i sukcesów pełne.

Nowowpisujący się do „Bratniej Pomocy“ student W. S. H., spoglądający na obecny, sprawnie działający aparat administracyjny „Bratniej Pomocy“, jej stosunkowo duże lokale, nowoczesnie zorganizowane biuro, nie może sobie nawet w przybliżeniu wyobrazić, ile w tej dzisiejszej Instytucji tkwi pracy mrówczej, rozpaczliwych zmagani i zaparcia się siebie tych jednostek, których przeznaczeniem i, powiedziałbym nawet, celem życia było powołanie do życia i utrzymanie tej Organizacji samopomocowej.

W pamiętnym dniu 20 października 1926 r. zareferował kol. Pantofliński Jan pierwszy statut na Walnem Zebraniu, i w dniu tym jednomyślna wola ogółu powierzyła pieczę nad tak ważną, a zarazem i tak ubogą w środki zaopatrzoną placówką kol. Kańczewskiemu Pawłowi. Z młodzieńczym zapałem, niegasnącym entuzjazmem, zabrał się ten pierwszy Zarząd do pracy, która, zdawałoby się, ogromem przerasta najszlachetniejsze, najwięcej stanowcze chęci. Nie to, że kapitał zakładowy wynosił zł 917,43, nie to, że członkowie przyzwyczajeni w innych organizacjach samopomocowych do większych świadczeń, z niechęcią odnosili się nieraz do własnego Bratniaka, trzeba było niejednokrotnie walczyć z nieufnością Społeczeństwa Starszego, nie mającego zaufania do tak młodej Organizacji, a nawet wręcz nieprzyjaźnie się do niej odnoszącej. Dodajmy do tego warunki pracy samej jak: brak kapitału obrotowego i biurowych sił pomocniczych, mały lokal, niedostatecznie zaopatrzone w najkonieczniejsze sprzęty biurowe, ciągła walka z piętrzącymi się trudnościami, a będziemy mieli obraz początkowego stadium rozwoju „Bratniej Pomocy“ na terenie własnym, wewnętrznym.

A nazewnatrz? Nawet na terenie współpracy ze środowiskiem akademickim, tak miejscowem jak i zamiejscowem, nie spotkał się Zarząd z należytem koleżeńskim zrozumieniem. Wszędzie nieufność, wszędzie przekonanie o sezonowości naszej instytucji. Oparcie znalazł Zarząd jedynie w Dyrekcji W. S. H., reprezentowanej przez ówczesnego dyrektora W. S. H., p. prof. dr. Leonarda Glabisza, oraz we władzach kuratorjum W. S. H. z ś. p. prezesem Pernaczyńskim, z prezesem Maciejewskim, oraz dyrektorem Izby Przemysłowo - Handlowej, p. dr. Waschką,

którzy ze swej strony darzyli Zarząd zaufaniem i chętną pomocą.

I tak płynęły lata, znaczące się w dziejach „Bratniej Pomocy” corazto nowemi nazwiskami ofiarnych pracowników i corazto jaśniejszemi datami w kalendarzu sukcesów organizacyjnych. Praca jednostek tej miary, co Kańczewski Paweł, pierwszy prezes „Bratniej Pomocy”, Wisniewski Stanisław, Olszewski Kazimierz, Koziciński Jan, Węclawski Jaromir, wydaje corazto obfitszy plon. W roku 1928 zostaje „Bratnia Pomoc” przyjęta do Ogólnopolskiego Związku Bratnich Pomocy w charakterze członka zwyczajnego, delegaci nasi zostają przyjęci w poczet członków Poznańskiego Komitetu Akademickiego, utworzoną zostaje Centrala Bratnich Pomocy w Poznaniu — jednym słowem mur nieufności rozpada się powoli. Organizacja nasza nabiera rozmachu i na szerszej platformie zaczyna się rozrastać do właściwych rozmiarów. Dodajmy do tego fakt, że w roku 1928 zostały przez Dyрекcję W. S. H. wprowadzone przymusowe opłaty akademickie na rzecz „Bratniej Pomocy”, wskutek czego zostały poważnie wzmocnione podstawy finansowe „Bratniej Pomocy”.

Gdy pierwszy bilans wykazywał w roku 1926 zł 917,43 kapitału własnego, a w roku 1927 zł 2 711,89, to w roku 1930 wynosi on zł 37 166,03, a obecny nasz bilans, zestawiony na dzień 1. listopada roku ubiegłego, wykazuje już zł 53 775,73. Obróty zaś w roku 1930 wynoszą złotych 370 000,— w porównaniu do zł 14 000 z pierwszego roku istnienia. Tak wysoki wzrost własnego kapitału obrotowego umożliwił odpowiednie rozszerzenie działalności agend. Gdy w pierwszym roku pożyczek krótkoterminowych udzielono na zł 1 650,—, to w roku 1930 — 13 445,— zł. Przejdźmy do obiadów ulgowych. W pierwszym roku wydano ich 222, w roku zaś 1930 — 6 686, a w bież. roku już 8 132.

Nie należy też w krótkim tym szkicu historycznym zapomnieć o własnych przedsiębiorstwach i nowoorganizowanych agendach. W roku 1930 została usunięta największa bolączka naszej Organizacji; zorganizowano własną Kasę Chorych i, co najważniejsze, ta Kasa Chorych nie jest deficytowa. Gdy od początku istnienia do roku 1930 udzielono długoterminowych pożyczek zdrowotnych zł 676,55, to obecna Kasa Chorych pod kierownictwem kol. Pietrykowskiego Józefa w ciągu 1½-rocznej swej działalności wydała zł 8 331,20 oraz opłaciła 4 116 konsultacyj lekarskich. A jeśli chodzi o jej miesięczne wydatki, to wydaje ona do zł 1 000,— na pożyczki długoterminowe, circa zł 500,— na konsultacje lekarskie, circa zł 200,— na do-



platy do lekarstw w aptecę, oraz zł 100,— na różne bezzwrotne zapomogi.

Równoległe ze zwiększeniem świadczeń na rzecz członków, szła praca w kierunku ujęcia całokształtu działalności „Bratniej Pomocy“ w odpowiednie ramy organizacyjne. Zasady racjonalnej gospodarki i naukowej organizacji pracy staraliśmy się wcielić w życie według wytycznych naszych pp. profesorów wykładowców. Starożytnie i skromne nasze biuro, mieszczące się przez dwa lata przy Piekarach, zostało przeniesione do gmachu W. S. H., przyczem nie szędzono sił i kosztów, żeby odpowiadało wszelkim wymogom biura na sposób nowoczesny zorganizowanego. We własnym lokalu założono również własną kuchnię, wydającą dziennie do 100 obiadów. Na tem miejscu nie można zapomnieć o świetnym prosperowaniu własnego letniska w Kuźnicy Zbąskiej, założonego w roku 1929 za prezesury kol. Węławskiego, a administrowanego energicznie od 3 lat przez kol. Merkę Józefa, vice-prezesa „Bratniej Pomocy“. Obrót tego przedsiębiorstwa wynosi każdorazowo około zł 80 000.—.

Przechodząc wreszcie w dziedzinę życia towarzyskiego, wspomnieć jeszcze należy o założeniu własnej czytelni oraz o powołaniu do życia własnej orkiestry akademickiej, przyczyniającej się pod sprężystem kierownictwem kol. Błażczaka Ludwika w dużej mierze do uświetniania sobótek oraz uroczystości bratniackich.

Oto pokrótce zestawiony bilans pracy w ciągu pięcioletniego istnienia „Bratniej Pomocy“. Prawda, że dużo przyczynili się do tego rozwoju sami członkowie Zarządu, ale niemniej prawdą jest to, że praca ta, nie oparta o pomoc Starszego Społeczeństwa w osobach naszych członków honorowych i senjorów, nigdy nie dałaby takich wyników.

Nie z obowiązku, ale z uczucia szczerzej wdzięczności, pozwolę sobie z tego miejsca złożyć wyrazy najserdeczniejszego podziękowania tym wszystkim, którzy w chwilach ciężkich byli dla nas nie tylko opiekunami, ale i prawdziwymi przyjaciółmi. W imieniu Zarządu, w imieniu tysięcznej młodzieży akademickiej W. S. H. dziękuję serdecznie kuratorowi Towarzystwa, p. prezesowi Maciejewskiemu Franciszkowi, za pełną poświęcenia pracę dla ogółu młodzieży W. S. H., składam wyrazy szczerego podziękowania dyrektorowi Izby Przemysłowo-Handlowej, p. dr. Waschce Stanisławowi, ślę wyrazy serdecznej wdzięczności naszym wysokim i chętnym protektorom, p. dyrektorowi Peretiatkowiczowi Antoniemu, p. prezesowi Samulskiemu Sewerynowi, p. wojewodzie Rogerowi hrabiemu Racyńskiemu, p. vice-prezydentowi dr. Kiedaczowi Mikołajowi, p. dok-



torowi Glabiszowi Leonardowi, p. marszałkowi Trampezyńskiemu Wojciechowi, p. prezesowi Hebdzie Leopoldowi, p. doktorowi Piechockiemu Edmundowi, naszemu Syndykowi p. mecenasowi Komorowskiemu Władysławowi, p. dyrektorowi Scheffsowi Marcelemu, p. prezesowi Mańczakowi Stanisławowi i wszystkim innym naszym dobroczyńcom. Zapewniam ich gorąco, że nazwiska Ich w dziejach „Bratniej Pomocy“ Stud. W. S. H. opromienione będą aureolą wiecznej i szczerzej wdzięczności.

I do Was zwracam się teraz, byli niestrudzeni pracownicy na niwie pracy samopomocowej, którzy niejednokrotnie ze szkodą dla zdrowia i studjów własnych poświęcaliście tyle bezinteresownej pracy dla dobra naszego Bratniaka. — i do Was, Koledzy Absolwenci, którzy w różnych krańcach Rzeczypospolitej, od Wilna do Katowic, od Gdyni do Lwowa, rozsypani, duchem bierzeście udział w naszej skromnej akademji, i do Was, uczestnicy naszej kochanej Kuźnicy, kraju miłych wspomnień i beztroskiego humoru, i do Was wreszcie, wszyscy czynni członkowie „Bratniej Pomocy“ W. S. H., zgromadzeni obecnie w lokalu Towarzystwa oraz w Ognisku, — do Was wszystkich zwracam się na falach eteru z wyrazami najserdeczniejszego koleżeńkiego pozdrowienia.

I niechaj mi będzie wolno na zakończenie wyrazić nadzieję, że myśli wszystkich uczestników tej akademji zespółą się w jednym tradycyjnem i koleżeńkiem życzeniu dla naszego Bratniaka: „Vivat, crescat, floreat, in aeternum“.

## Przemówienie

**p. prof. dr. Antoniego Peretiatkowicza,**

dyrektora Wyższej Szkoły Handlowej w Poznaniu.

Imieniem Dyrekcji W. S. H. w Poznaniu składam „Bratniej Pomocy“ życzenie dalszego pomyślnego rozwoju, z okazji pięciolecia, które obecnie ta Organizacja młodzieży obchodzi.

„Bratnia Pomoc“ Studentów W. S. H. należy do organizacji przy Wyższej Szkole Handlowej najliczniejszych i do najbardziej zasłużonych. W ciągu swego, pięcioletniego istnienia Organizacja ta potrafiła zorganizować cały szereg agend, które oddają ogromne usługi licznej młodzieży akademickiej, skupionej przy naszej Szkole.

A pamiętać należy, że „Bratnia Pomoc“ Studentów W. S. H. znajduje się w sytuacji o wiele trudniejszej, aniżeli analo-

giczna instytucja „Bratniej Pomocy“ przy Uniwersytecie Poznańskim. Najpierw dlatego, że „Bratnia Pomoc“ Uniwersytetu jest instytucją znacznie starszą, że powstała w okresie, gdy ofiarność na cele publiczne była znacznie większą, niż obecnie, że wreszcie posiada już cały szereg źródeł dochodowych, które „Bratnia Pomoc“ W. S. H. musi dopiero z wielkimi trudnościami zdobywać.

Pamiętać również należy, że młodzież akademicka, skupiona przy W. S. H., znajduje się w sytuacji finansowej trudniejszej, aniżeli młodzież uniwersytecka, a to z tego względu, że W. S. H. nie jest zakładem państwowym, nie opiera swego bytu na budżecie państwowym, musi przeto pobierać wyższe, aniżeli Uniwersytet, opłaty akademickie, a te wyższe opłaty są bardzo uciążliwe dla studentów, znajdujących się przeważnie w niedobrej sytuacji materialnej. Wiele w tej sytuacji może pomóc i wiele pomaga „Bratnia Pomoc“ Stud. W. S. H., która przez udzielanie swych kredytów ratuje wielu studentów, znajdujących się w położeniu najtrudniejszym.

Jeżeli wreszcie zważymy, że ciężka nieraz praca Zarządu „Bratniej Pomocy“ jest pracą bezinteresowną, to stwierdzić należy, że „Bratnia Pomoc“ Stud. W. S. H. zasługuje na szczególne poparcie, i nie wątpimy, że to poparcie całego społeczeństwa znajdzie.

Mówimy nieraz słusznie, że młodzież to przyszłość narodu. Chodzi więc o to, ażeby ta przyszłość była należycie przygotowana. A przygotować się do tej przyszłości może młodzież tylko wówczas, gdy ma zabezpieczone pewne minimum egzystencji materialnej i może poświęcić się pracy umysłowej i przygotowaniu społecznemu. Dlatego też, kto pomaga młodzieży, ten przygotowuje przyszłość narodu najskuteczniej i najrealniej.

---

## Przemówienie

**p. prez. Franciszka Maciejewskiego,**

kuratora „Bratniej Pomocy“ Stud. W. S. H.

Kto za czasów zaborczych zmuszony był na obczyźnie studjować na wyższych uczelniach, a szczególnie w rdzeniu niemieckich ośrodkach, ten oceni zasługi „Bratniej Pomocy“, tej na wzajemnej współpracy opartej organizacji, która naszej uczącej się młodzieży przez szeregi lat dawała moralną i ma-



terjalną pomoc i przyczyniła się, mimo wszechstronnych zakupów i akcyj germanizacyjnych i ogólnodemoralizujących, do wychowania odpornych charakterów, duchowych szermierzy dręczonego narodu.

Dzisiaj, kiedy w odrodzonej Polsce studjuje przeszło 39 000 młodzieży akademickiej, w tem około 5 000 słuchaczy na wyższych szkołach handlowych, organizacja Bratniej Pomocy wstąpiła w nowy okres działalności, której rozmiar wzrasta wobec coraz to silniej pogłębiającego się kryzysu gospodarczego. Kurcząca się siła płatnicza obywatela polskiego, przyrost rzeszy bezrobotnych wobec ogólnego zastoju życia gospodarczego, wpływa ujemnie, a nawet groźnie na los i egzystencję uczącej się młodzieży akademickiej.

Do W. S. H. w Poznaniu, liczącej około 960 studentów, wpływa rok rocznie przeszło 400 wniosków o stypendja, względnie o zwolnienie lub odroczenie opłat akademickich. Najwyżej 10 proc. petentów uzyskuje uwzględnienie swych wniosków. W takich okolicznościach łatwo sobie wyobrazić zadanie i działalność „Bratniej Pomocy“, która to Organizacja dzięki celowej i sprawnej pracy Zarządu, może skutecznie zadośćuczynić potrzebom naszej akademickiej młodzieży, dając jej sposobność korzystania z dodatnich usług, chroniąc młode organizmy pod względem fizycznym i psychicznym przed groźnemi skutkami życia codziennego. Naskutek wysiłków Zarządu „Bratniej Pomocy“ W. S. H. w Poznaniu umożliwia się studentom w letnich miesiącach spędzać wywechasy za skromnem wynagrodzeniem na własnem letnisku w Kuźnicy Zbąskiej pod Wolsztynem.

W najbliższym czasie przenosi się W. S. H. do własnego gmachu. Tam również wejdzie Bratnia Pomoc w posiadanie obszernych i wygodnych pomieszczeń, zaopatrzonych we wszelkie nowoczesne urządzenia. Nowe ognisko wymagać będzie nowego wysiłku Zarządu, a przede wszystkim poważnych nakładów na cele organizacyjne. Z dotychczasową energją Zarząd przystępuje do dzieła, by pokonać wszelkie trudności.

Mamy nadzieję, że pomimo pogłębiającego się kryzysu gospodarczego, nie odmówi nam Społeczeństwo swej pomocy, chociaż tylko skromnej. Bratniak bowiem spotkał się w latach ubiegłych ze strony wspaniałomyślnych osób i firm poznańskich z należytem zrozumieniem swej społecznej akcji, otrzymując dary w gotówce, jak i w towarach.

Jako kurator „Bratniej Pomocy“ Studentów W. S. H. w Poznaniu uważam sobie za miły obowiązek (z tego miejsca) złożyć szlachetnym ofiarodawcom serdeczne podziękowanie za ich życzliwość.





# Cześć ogólna

Ubiegły rok działalności Zarządu, w tym samym prawie co dzisiaj składzie osobowym, był widownią wprowadzenia w życie nowych urzędzeń i agend, których wymagało życie i rozwój naszej Instytucji samopomocowej. Bieżący zaś rok obrachunkowy jest nietylko nadbudową, co raczej rozszerzeniem i utrwaleniem zdobytych pracy lat ubiegłych. Naczelną zasadą, oprócz głównej, tak pięknie wyrażonej w samej nazwie naszej Organizacji, było dążenie do zrealizowania celów i postulatów pomocy koleżeńskiej w sposób, jak najużyteczniejszy i najodpowiedniejszy.

W drugiej części niniejszego sprawozdania znajdują Łaskawi Czytelnicy dokładny i wierny obraz pracy, we wszelkich komórkach naszego organizmu samopomocowego. Na tem zaś miejscu, to zn. w części ogólnej, chciałbym pokrótce zwrócić uwagę na niektóre problemy i zagadnienia, które były drogowskazami naszej działalności, a które razem wzięte tworzą pojęcie polityki samopomocowej Zarządu w bieżącym roku obrachunkowym.

Najważniejszym i naczelnem zagadnieniem będzie zawsze kwestja świadczeń na rzecz członka. Spotykał nas często zarzut, że Bratniak powinien wszelkich świadczeń udzielać bezpłatnie, wychodząc z założenia, że członek, płacący składki ma prawo do tego. Byłoby to naturalnie idealne załatwienie stosunku Instytucji samej do jej członków, lecz niestety, rzeczywistość inaczej zupełnie odnosi się do tego zjawiska. Każdy członek inaczej pojmuje swój stosunek do Bratniej Pomocy, i naprawdę rzadko zachodziły wypadki, żeby członek Bratniej Pomocy odniósł się z przychylną oceną do jakiegokolwiek zarządzenia Zarządu, nakładającego na niego jakąś drobną opłatę. Szczególnie odnosi się to do pożyczek krótkoterminowych. Dążeniem niejednych członków było wogóle otrzymać pożyczkę możliwie jak największą, a kwestję zwrotów pozostawić staraniom Zarządu. Naturalnie, że w ten sposób zaległości powstają coraz to większej i, co za tem idzie, kłopoty Zarządu jeszcze



większe. W załatwieniu tej bolączki bratniackiej, Zarząd postanowił pożyczki wszelkie po bezskutecznych wezwaniach ściągnąć przymusowo i wstrzymywać każdemu członkowi równocześnie wszelkie świadczenia. Pozatem starano się udzielać więcej pożyczek na sumy mniejsze, gdyż są łatwiej zwrotne, a od prolongat pobierać specjalne opłaty. W ten sposób punkt ciężkości przeszedł na pożyczki długoterminowe, które istotnie, jako zwrotne po studjach, oddają młodzieży studjującej o wiele większe korzyści, przesuwając chwilę zapłaty w czasy odleglejsze i prawdopodobnie finansowo pomyślniejsze. Dążeniem naszym było nietylko, aby każda pomoc Bratniej Pomocy była jak najużyteczniejsza, lecz staraliśmy się przede wszystkim o to, żeby na nią członek Bratniej Pomocy nie potrzebował długo czekać. W instytucjach samopomocowych starszych i zasobnych w kapitały, nie przedstawia to żadnych trudności, ale w naszym Bratniaku przedstawiało to zagadnienie bardzo nieraz trudną do rozwiązania zagadkę. Jeden bowiem rzut oka na bilans i rachunek strat i zysków wystarczy do zorientowania się, że dochody zwyczajne nie mogły miesięcznie przekraczać zł 3 000,—, nie wliczając w to obrotu pożyczek krótkoterminowych. Co gorsza, dochody te wpływały bardzo nieregularnie, mając najsilniejsze natężenie w początku każdego trymestru. A tymczasem ze strony członków stawiano kasie Bratniej Pomocy wymagania, nieraz kilkakrotnie przerastające jej możliwość finansową właśnie w okresach stagnacji pieniężnej, to zn. pod koniec miesięcy wzgl. trymestru. Pomimo wszystko w bardzo rzadkich wypadkach nie mogliśmy sprostać potrzebom chwili, w większości bowiem wypadków umieliśmy się wywiązać ze wszelkich zobowiązań. Stosunki naszych dostawców, jak i wszelkich wierzycieli: jak lekarze, apteki, sanatorja, banki, były również zawsze poprawnie i nacechowane serdecznym zrozumieniem.

Kreśląc pokrótce tych kilka słów o polityce finansowej Zarządu, nie możemy pominąć kwestji starań o subwencje. Zdawaliśmy sobie sprawę z tego, że wobec szczupłych naszych kapitałów własnych, wszelkie wpływy ze strony członków, jak składki, opłaty akademickie i inne, przede wszystkim powinny być kierowane na bezpośredni użytek członków. Wszczęliśmy więc za pośrednictwem naszej Agendy Propagandy i Dochodów Niestających żywą akcję w kierunku uzyskania subwencji i zasilenia niemi naszego kapitału obrotowego. I w tym wypadku jesteśmy pewni, że chętni czy niechętni, porównawszy nasze wydatki osobowe i rzeczowe z subwencjami, wydadzą pod tym względem bezstronny sąd, którego czekamy z otwartem czołem.



Wprawdzie mogą niecorzjentowanego w stosunkach naszych zastanowić dość duże koszty handlowe, nie przekraczające zresztą w liczbach stosunkowych bilansu zeszłorocznego, lecz i ten wypadek ma swoje uzasadnienie w głębszej przyczynie. Doszliśmy bowiem do przekonania, że cały ogrom pracy administracyjnej nie może spoczywać na barkach członków Zarządu, mających zasadniczo spełniać pracę kierowniczą we własnych agendach. Członek Towarzystwa bowiem, przychodzący do sekretarjatu Bratniej Pomocy, ma prawo żądać, żeby go w wyznaczonych godzinach przyjęto i załatwiono, i jego sprawa w żadnym wypadku nie może zależeć od godzin dyżuru członków Zarządu, którzy codziennie również nie mogli tych dyżurów odbywać. Aby i temu brakowi zapobiec, musiał Zarząd przeprowadzić pewne zmiany w sekretarjacie. Zaangażowano więc jeszcze jedną, płatną siłę biurową, a czynności skarbnika zlecono sekretarjatowi, który w myśl nowej organizacji otrzymał nowy regulamin kasowy i ogólny. W ten więc sposób usprawniono działalność sekretarjatu, a z drugiej strony odciążono w pracy skarbnika, któremu pozostała kontrola kas i buchalterji oraz czuwanie nad równowagą budżetu i polityka finansowa.

Mówiąc o reorganizacji działu finansowego, nie sposób zapomnieć o reorganizacji biura naszego. I tutaj nastawiono wszelkie czynniki tak, żeby załatwienie w biurze wszelkich spraw jak najwięcej uprościć, a z drugiej strony mieć ze względu na zwiększające się obroty jak najściślejszą kontrolę. Z konieczności więc udano się po najlepsze wzory do Naukowej Organizacji; i to nie tylko dlatego, że nakazuje tego prestige naszej Organizacji, istniejącej przy W. S. H. w Poznaniu, lecz również i przede wszystkim dlatego, aby następcom przekazać dobrze zagospodarowaną jednostkę gospodarczą, która musi być zarządzana zgodnie z postępem czasu, wymogów chwili i racjonalnej kontroli. Pamiętajmy bowiem, że instytucja, mająca przeszło zł 600 000.— obrotu rocznego, nie jest już zwykłym stowarzyszeniem akademickim, mogącem zmieniać nawet co pół roku cały zarząd, lecz przedsiębiorstwem, które podlegając, jak każde inne, prawom gospodarczym, upadnie wskutek nieumiejętnego kierownictwa i złej organizacji.

Kończąc omawianie tego zagadnienia finansowo - organizacyjnego, wypada i to nadmienić, że Zarząd starał się wedle najlepszych sił i woli wprowadzić w czyn te wzory i poprawki, któreby mogły rozwój Bratniej Pomocy pchnąć na odpowiednią tory: przeprowadził gruntowną zmianę statutu i stosownie do jego wymogów zreorganizował budowę strukturalną prac Za-

rządu, mającego obecnie składać się nie, jak dotychczas z 11, lecz 7 członków. W miejsce dotychczasowych agend drobnych wprowadzono następujący podział: 1. prezes, 2. v-prezes, 3. sekretarz, 4. Wydział Finansowy, 5. Wydział Pożyczkowy, 6. Wydział Gospodarczy, 7. Wydział Ogólny.

Jak z tego podziału wynika, Zarząd musi być naprawdę i fachowym i pracowitym, żeby wywiązać się ze swych zadań. Z tych też względów zaznaczyć należy, że bezwzględnie szkodliwym dla Bratniej Pomocy Stud. W. S. H. będzie objaw tworzenia list członków władz pod kątem widzenia politycznym. Każdy zarząd, mający dobrze spełnić zadanie swoje, musi być jednolity, t. zn. złożony z jednostek, tworzących jednolity organizm pod względem trzeźwego rozsądku gospodarczego i wzajemnego koleżeńskiego zżycia się, — ale nie może być pod żadnym względem nastawiony politycznie, obojętnie czy takiej, czy innej orientacji politycznej. A już najkategoryczniej zerwać należy z zasadą walki o miejsca w zarządzie pod hasłem proporcjonalności. O wiele lepszym w tym wypadku byłoby przyjąć jakąkolwiek opozycję do współpracy we władzy kontrolującej, gdyż wychodzić należy w tym wypadku z założenia, że dalszy zarząd nie obawia się żadnej komisji rewizyjnej.

Przechodząc teraz do omówienia spraw o charakterze ogólnym, możemy im niewiele tylko zdań w tem sprawozdaniu poświęcić. Niema ich bowiem wiele. Wiele mówiono już w ubiegłym sprawozdaniu o działalności np. Centrali Bratnich Pomocy w Poznaniu, wiele o O. Z. B. P. Wystarczy nadmienić, że instytucje te stoją nadal na tym samym punkcie rozwoju, to zn. istnieją, ale działalność ich żadnych owoców nie przynosi.

Jedyną ostoją naszej pracy był nadwyraz przychylny stosunek organizacyj akademickich przy W. S. H. i Starszego Społeczeństwa do Stowarzyszenia naszego. Jak z jednej strony w razie jakiegokolwiek potrzeby organizacje te zawsze spieszyły z chętną pomocą, przyczem nie możemy zapomnieć o przychylnym stanowisku Poznańskiego Komitetu Akademickiego do naszej Instytucji, tak z drugiej nigdy nie odmówiono nam poparcia ze strony czynników miarodajnych Starszego Społeczeństwa. Wprawdzie i w tym roku nie przyjął nas jeszcze pod swą opiekę Wojewódzki Komitet do Spraw Pomocy Polskiej Młodzieży Akademickiej w Poznaniu, pomimo, że udzielił nam cennej dla nas subwencji na letnisko w Kuźnicy Zbąskiej, — lecz jest to prawdopodobnie tylko czasowe niepowodzenie. Poza tem bowiem mamy do zanotowania wiele sukcesów, obrazem których są pokaźne subwencje na cele naszej Organizacji.



W szczególności składam na tem miejscu jeszcze raz wyrazy serdecznego podziękowania naszym Członkom Honorowym, Kuratorjum i Dyrekcji Wyższej Szkoły Handlowej, którzy w każdym wypadku przychylnie odnosili się do naszych prośb i chętnie służyli nam cennemi swemi wskazówkami.

Za Zarząd Bratniej Pomocy Stud. W. S. H.

*Antoni Moskau*

prezes

Oddziały:

Warszawa, ul. Karowa 20

Lwów, ul. Akademicka 7

Załatwia

wszelkie transakcje bankowe.

Zakup

i sprzedaż walut zagranicznych.

Zakup czeków podróżniczych

(Travellers' Cheques).

Wszystkie sprzeczki komercyjne i kasy ze wszystkich  
instytucyj i firm w Warszawie i w innych miastach.

1912, ul. Akademicka 7, Lwów



# BANK CUKROWNICTWA

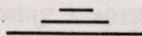
SPÓŁKA AKCYJNA W POZNANIU

Centrala: Poznań, ul. Seweryna Mielżyńskiego 7

Oddziały:

Warszawa, ul. Karowa 20

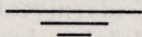
Lwów, ul. Akademicka 7



Załatwia  
wszelkie transakcje bankowe.

Zakup  
i sprzedaż walut zagranicznych.

Zakup czeków podróżniczych  
(Travellers Cheques).



Wyłączna sprzedaż komisowa cukru ze wszystkich  
zrzeszonych Cukrowni polskich.

# Cześć szczegółowa

## Sprawozdanie Sekretarza

Doswiadczenie pierwszych trzech lat wykazało, iż ze względu na obszerne zadania Sekretarjatu, sekretarz honorowy nie mógł sprostać rozmiarowi pracy. Dlatego zaszła potrzeba przetrzucenia pewnych prac na barki siły płatnej. W związku z dalszym rozwojem Bratniej Pomocy w roku sprawozdawczym, zaangażowano drugą siłę, ponieważ prowadzenie kancelarii Bratniej Pomocy, szeregu ksiąg i spraw, złączonych z Sekretarjatem, o wiele więcej czasu pochłania, niżby pozwoliły na to dwie godziny dyżuru.

Zarząd, wychodząc z założenia, iż sprawne funkcjonowanie Sekretarjatu w olbrzymiej mierze przyczynia się do sprawnego działania wszystkich agend Bratniej Pomocy, poczynił i w roku sprawozdawczym w jego organizacji szereg dalszych ulepszeń. Jednym z ważniejszych jest zaprowadzenie kartotek metalowych systemu „Karto Index“, znacznie praktyczniejszych od kartoteki nabytej ub. roku, którą przekazano skarbnikowi. Oprócz całego szeregu niezbędnych rzeczy zakupiono również szafę dla druków i książek, która okazała się bardzo praktyczną i przyczyniła się do estetycznego wyglądu Sekretarjatu. Wspomnieć również należy o znormalizowanych drukach, wprowadzonych w ciągu roku, a używanych już dziś nieomal w każdym przedsiębiorstwie. Dalej zarzucono dziennik podawczy korespondencji przychodzącej i wychodzącej, który okazuje się niepraktyczny, ponieważ prowadzenie jego zajmuje zbyt wiele czasu. Kontrola korespondencji wychodzącej odbywa się obecnie przez książkę doręczeń i opłat portoryjnych. Dla wpływających wniosków do poszczególnych agend należało jednak zastosować jakiś sposób kontroli. Otóż w tym wypadku zastosowano wskazania Instytutu Naukowej Organizacji Pracy i wprowadzono dziennik markowy systemu „Signum“, używanie którego zajmuje o wiele mniej czasu i pozwala z łatwością stwierdzić, czy sprawa dana została załatwioną, lub nie.

Dalszą konsekwencją zarzucenia dziennika podawczego była zmiana sposobu prowadzenia archiwum. Zastosowano tutaj



również sposób, polecany przez Naukową Organizację Pracy, polegający na rzeczowym odkładaniu korespondencji, a nie, jak dotychczas praktykowano, osobno korespondencję przychodzącą i wychodzącą. W oznaczaniu agend zastosowano sposób dziesiętny, a przy oznaczaniu głównych działów archiwum zastosowano kolory, które oprócz tego przyczyniają się do piękniejszego wyglądu biura. Tym sposobem uzyskuje się szybką orientację w archiwum, i odszukanie pism z ubiegłych lat nie sprawia żadnych trudności.

Zarządy, które pracowały przez pięć lat nad zorganizowaniem Sekretariatu, a szczególnie przez ostatnie dwa lata, mogą z dumą wskazać na biuro wzorowo urządzone, co pozwala żywić nadzieję, że następcy nasi będą mogli więcej poświęcić się innym pracom, ponieważ w organizacji pozostało już nie wiele do zrobienia.

W roku sprawozdawczym zebrań Zarządu odbyło się ogółem 28, w tem zwyczajnych 24, nadzwyczajnych 4.

Dnia 30. listopada 1931 r. zwołno Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie celem zmiany statutu Stowarzyszenia.

Na wykazanie stanu członków z pierwszych trzech lat istnienia Bratniej Pomocy nie pozwala brak danych personalnych, wobec czego ograniczamy się do podania cyfr z ostatnich dwóch lat.

Stan członków w/g album wynosi w roku

	1930/31	1929/30
czynnych . . . . .	785	749
zawieszonych . . . . .	155	249
skreślonych . . . . .	451	209
razem	1 391	1 207

Podział czynnych członków w/g wyznania:

	1930/31	1929/30
rzym.-kat. . . . .	750	691
ewangelickie . . . . .	10	20
ewang.-augsburskie . . . . .	5	13
grecko - katolickie . . . . .	9	12
prawosławne . . . . .	11	10
mennonickie . . . . .	—	1
protestanckie . . . . .	—	1
inne . . . . .	—	1
	785	749

## Według narodowości:

	1930/31	1929/30
polska . . . . .	769	734
rosyjska . . . . .	2	5
ukraińska . . . . .	11	9
niemiecka . . . . .	3	1
	<hr/>	<hr/>
	785	749

## W/g przynależności państwowej:

	1930/31	1929/30
polska . . . . .	779	740
łotewska . . . . .	1	4
rosyjska . . . . .	—	2
czechosłowacka . . . . .	4	3
Stany Zjednoczone . . . . .	1	—
	<hr/>	<hr/>
	785	749

## Podział członków, którzy wstąpili w roku:

	1930/31	1929/30
	w/g wyznania	
rzym.-kat. . . . .	168	325
gr.-kat. . . . .	6	6
ewang.-augsbur. . . . .	2	4
prawosławne . . . . .	2	4
ewangelickie . . . . .	4	3
protestanckie . . . . .	—	1
inne . . . . .	—	1
	<hr/>	<hr/>
	182	344

	w/g narodowości	
polska . . . . .	174	335
ukraińska . . . . .	5	6
rosyjska . . . . .	1	2
niemiecka . . . . .	2	1
	<hr/>	<hr/>
	182	344

	w/g przynależności państwowej	
polska . . . . .	182	341
łotewska . . . . .	—	1
rosyjska . . . . .	—	1
czeska . . . . .	—	1
	<hr/>	<hr/>
	182	344



Ciekawe są dane w/g pochodzenia (z jakich b. dzielnic, z jakich krajów) składają się członkowie Bratniej Pomocy. Poniżej podajemy dane z ostatnich dwóch lat.

	1930/31	1929/30
1. Wielkopolska . . . . .	90	122
2. B. Konkresówka . . . . .	48	92
3. Małopolska . . . . .	16	35
4. Śląsk . . . . .	12	30
5. Rzesza Niemiecka . . . . .	—	22
6. Pomorze . . . . .	15	18
7. Rosja . . . . .	1	18
8. Łotwa . . . . .	—	2
9. Czechosłowacja . . . . .	—	2
10. Gdańsk . . . . .	—	1
11. Szwajcaria . . . . .	—	1
12. Danja . . . . .	—	1
	182	344

W okresie sprawozdawczym zmarli następujący członkowie:

- kol. Brzoska Jerzy,
- „ Illek Marjan,
- „ Kłobuz Marjan,
- „ Rosiński Ludwik.

*Lucjan Napieralski*

sekretarz generalny

Bratniej Pomocy Stud. W. S. H.

## Sprawozdanie Skarbnika

Przy omawianiu tegorocznego sprawozdania trzeba wziąć pod uwagę fakt, iż obecny rok budżetowy wynosi miesięcy trzynaście, co z jednej strony powoduje zwiększenie się wydatków „Bratniej Pomocy“, jak i z drugiej strony wpływów. Stosunek jednakże wydatków do wpływów jest niewspółmierny z tego względu, że o ile wydatki miesięczne stanowią zawsze pewnego rodzaju równą sumę, o tyle wpływy kształtują się raczej według trymestrów, i natężenie ich jest w pierwszych miesiącach trymestru zawsze o wiele większe, niż w końcowym.

Wychodząc z tego założenia, zastosowano odmienną w tym roku politykę finansową przez wprowadzenie miesięcznych budżetów, które przyniosły nam bardzo wielkie korzyści. Można było bowiem zastosować odpowiednio wydatki do napływu gotówkowego, albo w miesiącach o słabym napływie gotówki, nie chcąc przerwać działalności świadczeniowej wobec członków „Bratniej Pomocy“, zawczasu postarać się o kredyt bankowy. Z drugiej strony budżety te przyczyniły się do należytego wypełniania zobowiązań wobec naszych wierzycieli. Liczyliśmy się również z tem, że obecny rok będzie o wiele mniej korzystny dla „Bratniej Pomocy“ z powodu ogólnego zubożenia stanu akademickiego, i dlatego przy układaniu budżetu całorocznego, chcąc wypełnić niedobór, jaki okazał się w budżecie, specjalny nacisk położyliśmy na akcję subwencyjną. Preliminowaną sumę osiągnęliśmy w zupełności.

Najlepiej o naszej zwiększonej działalności tegorocznej może świadczyć pozycja sum obrotowych, która mimo, że wpływy tegoroczne pokrywają się prawie z zeszłorocznymi, wykazuje wzrost poważny, bo o 70,2 proc. do sumy 627 991.12 zł.

Bilans tegoroczny zamyka się sumą zł 58 785.11, co w porównaniu z rokiem ubiegłym stanowi wzrost o 29,6 proc. Na mniejszy w porównaniu z rokiem ubiegłym stan płynnej gotówki wpłynął ostatni miesiąc naszej kadencji wskutek nikłych wpły-



wów, a normalnych miesięcznych wydatków. Stan dłużników „Bratniej Pomocy” wzrósł w tym roku o zł 11 649,76 do sumy zł 38 115,78; stanowi to 76,8 proc. kapitałów własnych; podczas gdy w roku 1929/30 stosunek dłużników do kapitałów własnych wynosił 71,2 proc. Największy wzrost wykazują dłużnicy z tytułu Agendy Zdrowia, bo o 125,3 proc. w stosunku do roku ubiegłego, dłużnicy z tytułu Agendy Żywnościowej wzrosli o 78,7 proc. Pozycja letniska wykazuje w aktywach antycypacje, na które składają się inwestycje, rozłożone na kilka lat. W aktywach śniadalni figuruje zapas towarów w magazynie i sklepiku.

Zobowiązania „Bratniej Pomocy”, aczkolwiek w sumie większe o zł 1 010,31 od zeszlórocznych, jednakowoż w zestawieniu z kapitałami własnymi wykazują zmniejszenie się kapitałów obcych. O ile rok temu stosunek ten wynosił 22 proc., to w roku obecnym wynosi on 18,5 proc.

W rachunku strat i zysków na straty składają się rozmaite pozycje kosztów administracyjnych oraz straty z tytułu niektórych agend „Bratniej Pomocy”. Analizując koszty administracyjne, trzeba w szczególności wziąć pod uwagę ów trzynasty miesiąc naszej kadencji, który je poważnie obciążył. Pense w tym roku wzrosły przez to, że wskutek nawału pracy trzeba było zaangażować nową siłę do sekretarjatu. W innych wydatkach administracyjnych tam, gdzie było można, staraliśmy się zaprowadzić jak najdalej idące oszczędności. I tak wydatkowano mniej, niż w ubiegłym roku, na utensylja biurowe, telefon oraz przejazdy. Utrzymanie lokali wzrosło wskutek wysokiej dzierżawy, jaką „Bratnia Pomoc” opłaca za lokal. Na pozycje różnych wydatków administracyjnych składają się: wykonanie dyplomów dla członków honorowych Towarzystwa, oraz rozmaite naprawy, instalacje i inwestycje. Z agend „Bratniej Pomocy” straty przyniosły Ag. Mieszkaniowa, którą też z tych względów zlikwidowano, Śniadalnia i Czytelnia. Strata na odsetkach wynikła z tego powodu, że „Bratnia Pomoc”, mając wpływy kształtujące się trymestralnie, a nie chcąc przerywać na pewne miesiące świadczeń dla członków, musiała pracować kredytem bankowym w postaci dyskontu weksli własnych. Spotkaliśmy się z życzliwym poparciem Banku Cukrownictwa i Komunalnej Kasy Oszczędności Miasta Poznania, które to instytucje chętnie przychodziły nam z pomocą, rozumiejąc znaczenie naszej Instytucji samopomocowej. Zaufania naszego nie poderwaliśmy, wykupując względnie prolongując w terminie wszystkie dotychczasowe weksle. Korzystaliśmy również z pożyczki pod zastaw weksli własnych w Poznańskim Komitecie



Akademickim. Ogółem za dyskont weskli zapłaciliśmy zł 494.69, akceptów własnych oddaliśmy do dyskontu w bieżącym roku na sumę zł 24 900.—, spłaciliśmy dotychczas zł 19 400.—, saldo na przyszły rok wynosi zł 5 500.—. Na wpływy z tytułu odsetek składają się odsetki z książeczek bankowych oraz odsetki z tytułu kuponów od papierów wartościowych.

Wpływy ogółem wzrosły w stosunku do roku zeszłego bardzo minimalnie, bo tylko o 2,9 proc. Szeroka akcja subwencyjna, która przyniosła zł 12 926.30 subwencyj na cele ogólne „Bratniej Pomocy“, przyczyniła się jedynie do utrzymania w tym kryzysowym roku naszych wpływów na poziomie zeszłorocznych.

Wpływy ze składek członków zmalały w tym roku o 35,5 proc., co świadczy o poważnem zubożeniu studjujących. Kwoty uzyskane z kar za zwłokę i opłat prolongacyjnych z tytułu Agendy Pożyczkowej równoważą stratę tego wydziału w formie dyskontu .weksli.

Nadwyżka za rok obrachunkowy 1930/31 wynosi zł 11796.28. Dodając jeszcze wpływy z tej kadencji na Fundusz Budowy Domu i odejmując stratę z tytułu Agendy Zdrowia, uwidoczniłą w bilansie zł 437.21, oraz umorzono zaległości zmarłych członków „Bratniej Pomocy“, otrzymamy nadwyżkę ogólną w sumie zł 12 435.47. Nadwyżka coprawda mniejsza, niż w zeszłym roku, jednakowoż biorąc pod uwagę charakter obecnego roku, jakoteż porównując rok ubiegły z obecnym, trzeba przyznać, że Zarząd „Bratniej Pomocy“ starał się okazać jak najwięcej energii i pracy, otrzymując w wyniku tak pomyślny rezultat.

Z bieżącym rokiem naszej kadencji ukończyła Bratnia Pomoc 5 lat swego istnienia. Zestawienie cyfrowe, umieszczone przy końcu tego sprawozdania, najdobitniej wykaże rozwój naszej Instytucji. Porównując te cyfry, przekonamy się, jak szybkimi krokami torowała sobie Bratnia Pomoc drogą do swych celów i jak spełniała swe zadania samopomocowe. Z roku na rok olbrzymi rozwój, bo nawet i w ostatnim, tak ciężkim, roku cyfry wykażą, że nie cofnęliśmy się wstecz. To, co w poprzednich latach zrobiono dzięki lepszej konjunkturze, to w ostatnim roku pięciolecia osiągnięto przez wewnętrzną reorganizację agend, czy ich regulaminów, która nadał pozwoliła członkom Stowarzyszenia korzystać ze świadczeń w ogólnej sumie większych, niż w latach ubiegłych.



	1926/27	1927/28	1928/29	1929/30	1930/31
Obroty ogólne w/g żurn.	13 627.18	38 820.31	189 523.03	368 925.27	627 991.12
„ „ gotówkowe	8 949.82	17 189.04	74 414.80	149 786.82	173 081.78
Kapitały własne	2 711.89	4 205.54	20 840.64	37 166.30	49 601.50
„ obce	—	538.16	—	8 173.30	9 183.01
Subwencje	1 840.—	3 710.43	6 340.—	6 793.35	12 926.30
Udział. pożycz. krótkotermin.	1 650.—	3 557.—	8 410.—	13 698.02	12 958.12
„ „ zdrowotnych	—	86.55	950.—	3 216.8.	5 016.25
„ „ na obsługi	—	1 384.45	1 309.45	4 692.80	5 779.20
Dłużnicy (ogółem)	1 256.02	3 238.82	11 036.82	26 466.02	38 115.78

*Bogdan Mrówczyński*

skarbnik Bratniej Pomocy Stud. W. S. H.

## KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI MIASTA POZNANIA

(dawniej Bank Miasta Poznania)

**instytucja prawa publicznego o popularnej pewności**

Złatwia wszelkie transakcje bankowe, udziela pożyczek wekslowych i hipotecznych.

Przyjmuje lokaty i wkłady oszczędnościowe na możliwie najkorzystniejszych warunkach.

Dopisywanie procentów następuje dwa razy do roku.

Całość i bezpieczeństwo wkładów poręcza miasto swym 250 miljonowym majątkiem.

— Tajemnica lokat i wkładów bezwzględnie przestrzegana —

**Centrala: ul. Nowa 10**

**Oddziały: ul. 27 Grudnia 19 i ul. Marsz. Focha 48/50**

## Sprawozdanie Agencji Pożyczkowej

W ubiegłym roku administracyjnym dążeniem Agencji Pożyczkowej było sprostać zapotrzebowaniu członków na pożyczki przy jednoczesnym utrzymaniu dotychczasowego funduszu zł 9 000,— na tej samej wysokości. Udało się to jedynie wskutek wprowadzenia pożyczek wekslowych, w wyniku czego obrót wzrósł o zł 3 820,— do wysokości zł 25 368,—. Zastosowanie rygoru wekslowego pociągnęło za sobą znaczne upłynnienie się funduszu pożyczkowego, przedstawiającego się szczególnie dodatnio w pozycji zwrotów. Zwrócone pożyczki bowiem sięgają 99 proc. sumy pożyczek, w roku bieżącym wydanych. Zwroty te jedynie w 23 proc. odnoszą się do pożyczek skryptowych, zaciągniętych w roku ubiegłym, a w olbrzymiej części, bo w 76 proc., dotyczą tegorocznych pożyczek, udzielanych pod zastaw weksli przez Agencję Pożyczkową. Bliżej wyjaśni to następujące zestawienie: —

	Ilość po- dań	Suma żądana	Suma przy- znana	Stosunek w/o żadan. do przyzn.	Śre- dnia wysoka	Zwroty	% %
Rok 1929/30	302	21780	13698 02	62.8	45	5189	38
„ 1930/31	300	17835	12958 12	72.6	30	12400 87	99

Poniżej podajemy również ciekawe zestawienie rozchodu i przychodu Agencji Pożyczkowej, przedstawiające różne stopnie natężenia działalności pożyczkowej w ciągu wszystkich miesięcy roku obrachunkowego.



	Grudzień	Styczeń	Luty	Marzec	Kwiecień	Maj
Rok 1929/30	775.—	220.—	835.—	1 434.—	50.—	985.—
„ 1930/31	375.10	684.—	842.—	907.—	742.—	703.—

	Czerwiec	Lipiec	Sierpień	Wrzes.	Paźdz.	Listopad	Grudz.
Rok 1929/30	1 829.60	180.—	1 457.70	18 88	1 558.33	1 510.92	2 103.69
„ 1030/31	983.—	1 055.20	536.—	535.—	2 136.93	1 088.40	1 793.24

Nietylko ciekawa, ale i niezmiernie ważna, szczególnie dla nowego Zarządu, jest następująca tabela, przedstawiająca statystykę zwrotów pożyczek. Za podstawę do obliczeń wzięto 5 tych samych miesięcy roku administracyjnego 29/30 oraz 30/31, przyczem podzielono wszelkie w tym czasie udzielone pożyczki na grupy od 20—40 zł, 40—60, 60—80 i ponad 80 zł i w rezultacie otrzymano następujące zestawienie:

#### UDZIELONE POŻYCZKI ORAZ ZWROTY MIESIĘCZNE.

Rok 1929/30 Rodzaje pożyczek	Udzie- lono w zł	Zwro- ty ogó- łem	Z w r o t y						zaległości	
			w terminie pł.		po 3 mies. prol.		po dalsz. 3 mies.		zł	0/0
			zł	0/0	zł	0/0	zł	0/0		
20—40	1955	1630	790	40,4	390	19,8	450	23,-	325	16,8
40 60	2035	1550	670	32,4	520	25,5	360	12,7	485	29,4
60—80	220	160	20	9,-	140	63,1	—	—	60	27,9
ponad 80	995	310	70	7,-	190	19,-	50	5,-	685	69,-

Rok 1930/31 Rodzaj pożyczek	Udzie- lono w zł	Zwro- ty ogó- łem	Z w r o t y						Zaległości	
			w terminie pł.		po 3 mies. prol.		po dalsz. 3 mies.		zł	0/0
			zł	0/0	zł	0/0	zł	0/0		
20—40	1845	1480	990	53,1	270	14,6	220	11,8	365	20,5
40—60	1045	735	320	30,6	150	14,3	265	25,3	310	29,8
60—80	710	615	160	22,5	160	22,5	295	41,5	95	13,5
ponad 80	1410	950	200	12,4	460	28,6	290	17,1	660	41,9

I cóż się okazuje? Pomimo rozłożenia terminów płatności na dłuższy przeciąg czasu, zaległości są dosyć poważne. Szczególnie tyczą się to grupy pożyczek ponad zł 80 do zł 130, wydawanych przeważnie na opłacenie taksy egzaminacyjnej za egzaminy dyplomowe. Gdy w roku 1929/30, a więc w czasie względnej dla kolegów absolwentów koniunktury, było ich 41,9 proc., — to w kryzysowym roku 1930/31, sięga ta cyfra wysokości 69 proc., a spłata w 1. terminie tylko 7 proc. Najlepiej przedstawiają się pod względem zwrotu dwie grupy pożyczek: od 20—40 i 60—80, tak w jednym jak i drugim zestawieniu. 1. grupa, to pożyczki drobne, okolicznościowe, spłacalne w ratach, w krótkim stosunkowo czasokresie, — a następna grupa, to już większe pożyczki, zaciągnięte zazwyczaj na raty i przystosowane naogół do budżetu miesięcznego studenta.

Pomimo więc sceptycznych głosów, krytykujących swego czasu wprowadzenie wekslowych pożyczek, jako zbyt rygorystycznie ujętego systemu pomocy koleżeńskiej, należałoby jednak tą drogą kroczyć dalej naprzód. Rzeczywistość bowiem wykazała, że w stosunkach koleżeńskich należy mieć pewne ostrzejsze sankcje, niż groźba oddania sprawy do sądu koleżeńskiego. Najlepszym dowodem żywotności systemu pożyczek wekslowych jest fakt, że na 230 pożyczek wekslowych oddano do protestu 18, oraz 3 do skargi, co stanowi łącznie 7,8 proc.

Reasumując powyższe i biorąc pod uwagę dzisiejszy, dotkliwie dający się we znaki, szczególnie studjującej młodzieży, kryzys gospodarczy, należy stwierdzić, że działalność Bratniej Pomocy w dziedzinie pożyczek krótkoterminowych nie ma tak dotkliwych dla naszych finansów skutków, jak w latach ubiegłych, gdyż w ostatecznej konsekwencji w niczem nie przyczyniła się do załamania równowagi budżetu Bratniej Pomocy.

Poniżej podajemy zestawienia udzielonych pożyczek w poszczególnych latach:

1926/27	1927/28	1928/29	1929/30	1930/31
zł 1650.—	zł 3557.—	zł 8410.—	zł 13698.02	zł 12958.12

*Stanisław Imieliński*  
przewodniczący Agendy Pożyczkowej.



# Komunalny Bank Kredytowy

Instytucja bankowa prawa publicznego  
o popularnej pewności

**Poznań**

ul. 27 Grudnia 8.

Adres telegraficzny „Komunabank“  
Konto Czekowe P. K. O. 200 550

Teł. 2107, 3686, 5171, 5172, 5174  
Żyrokonto w Banku Polskim

**Złatwia wszelkie tranzakcje, wchodzące  
w zakres bankowości.**

**Otwiera** rachunki bieżące, przekazowe i czekowe  
na dogodnych warunkach.

**Przyjmuje** depozyty.

**Uskutecznia** przekazy krajowe i zagraniczne wszel-  
kiego rodzaju.

**Pośredniczy** w zakupie i sprzedaży papierów  
wartościowych.

**Przyjmuje** na przechowanie papiery wartościowe.

**Udziela** kredytów komunom, firmom i osobom  
prywatnym.

**Dyskontuje** weksle.



**Za zobowiązania Banku odpowiada przeszło 150 po-  
wiatów i miast Wielkopolski i Pomorza całym swym  
majątkiem, wynoszącym przeszło pół miljarda zło-  
tych, oraz całą swą siłą podatkową.**

## Sprawozdanie Agendy Zdrowia

Zagadnienie opieki zdrowotnej w życiu samopomocowem jest jednym z najważniejszych. Nic też dziwnego, że kwestji tej każdy Zarząd poświęca wiele czasu i pieniędzy.

Agenda Zdrowia „Bratniej Pomocy“ Stud. W. S. H. po trzyletnim szukaniu odpowiednich ram organizacyjnych, znalazła je w dzisiejszej szacie. Fundamentem tej organizacji jest umowa, zawarta ze Związkiem Lekarzy Ziemi Zachodnich. Na podstawie tej umowy członkowie Bratniej Pomocy korzystają z bezpłatnej opieki lekarskiej łącznie z wszelkimi zabiegami u wszystkich prawie lekarzy poznańskich. Początkowo zawarto umowę z kilkoma lekarzami, lecz chcąc wprowadzić czynnik zaufania, jaki powinien łączyć pacjenta z lekarzem w czasie choroby, zawarto właśnie tę umowę, o której wyżej wspomniałem. Wydatki Bratniej Pomocy na opiekę lekarską wzrastają też odpowiednio. W roku 1929/30 zapłacono lekarzom 730 zł, w roku sprawozdawczym zł 6007.

W roku 1930/31 załatwiono definitywnie sprawę naswietlań, prześwietlań i t. d., w ten sposób, że na polecenie lekarza przekazuje się kol. kol. do szpitala lub do lekarza, który ma odpowiednie urządzenie, za opłatą 50 proc. kosztów. Drugą połowę pokrywa „Bratnia Pomoc“. Tutaj wydatki kształtują się następująco: w roku 1929/30 zł 74.50, w sprawozdawczym zł 472,45.

Analogicznie załatwiono sprawę lekarstw i specyfików, za które płaci pacjent 50 proc. w Aptece pod Białym Orłem, St. Rynek 41. Bratnia Pomoc dopłaciła do lekarstw w r. 1929/30 zł 627,84, w r. 1930/31 zł 2022,06.

Z opieki szpitalnej korzystają koleżanki i koledzy w miarę potrzeby na zlecenie lekarza. Bratnia Pomoc partycypuje w kosztach leczenia szpitalnego w wysokości 50 proc. w formie długoterminowej pożyczki zdrowotnej, zwrotnej po studjach. W roku sprawozdawczym korzystało 8 kolegów, którym przyznano pożyczek w sumie zł 1096,50. Bratnia Pomoc udziela tej pożyczek długoterminowych na cele kuracyjne, na wyjazdy do uzdrowisk.

Zawarto też umowę z Związkiem Lekarzy - Dentystów, którzy przyjmują naszych członków na tych samych warunkach, na jakich przyjmują członków Kas Chorych. Na leczenie den-



tystyczne udzielamy także pożyczek długoterminowych. Wszystkich tych pożyczek łącznie z szpitalnymi udzielono w roku sprawozdawczym na zł 5016,25. Gruźliczo chorych kol. kol. wysłała Bratnia Pomoc do Sanatorium Akademickiego w Zakopanem. Tym kolegom udziela Bratnia Pomoc zł 4,50 dziennie w formie bezwrotnej zapomogi. Z tej zapomogi korzystało w ostatnim roku 3 kolegów w sumie zł 898,50.

Reasumując powyższe dane konstatujemy, że wydatki na poszczególne pozycje wzrosły w porównaniu z zeszłorocznymi kolosalnie, mimo, że liczyliśmy się z ich wzrostem przy układaniu budżetu: i tak preliminowaliśmy na lekarzy zł 4500,—, wydatkowaliśmy zł 6 007,—. Podobny objaw można zauważyć przy każdej pozycji. Jedno należy zauważyć, że wzrost wydatków ma stałą inklinację zwykłą. Raz pchniętą maszynę trudno zatrzymać, zatrzymać jej nie można, jest ona niezbędną w dobie powszechnej pauperyzacji młodzieży. Niejeden kolega w braku tej pomocy nie mógłby myśleć o leczeniu swego organizmu, nadszarpniętego nauką, a niejednokrotnie biedą. Nic więc też dziwnego, że kapitały Agendy wobec tych wydatków w tym roku sprawozdawczym zmalały. Agenda nawet w tym roku wykazała stratę w wysokości zł 437,21, którą trzeba było pokryć z funduszu Agendy.

Pozwolę sobie przytoczyć kilka zestawień liczbowych, porównawczych, celem lepszego zilustrowania powyższych wydatków. Jedno zestawienie ma wykazać wydatki i ich nasilenie w poszczególnych miesiącach, drugie zaś liczby porównawcze wydatków Agendy Zdrowia od chwili zaistnienia.

#### WYDATKI W POSZCZEGÓLNYCH MIESIĄCACH.

Miesiące	Zwroty	Apteki	Lekarze	Pożyczki	Sanatorja	Razem
grudzień	6.—	91.76	236.—	—	77.50	411.26
styczeń	30.—	80.55	473.50	545.—	77.—	1 206.05
luty	58.50	143.98	400.50	163.50	116.—	882.48
marzec	202.50	140.62	517.—	849.60	120.—	1 829.72
kwiecień	3.—	160.10	337.50	—	264.—	764.60
maj	10.—	185.05	427.—	407.75	120.—	1 149.80
czerwiec	48.50	262.24	619.—	558.—	124.—	1 611.74
lipiec	—	183.20	319.—	2 447.—	—	2 949.20
sierpień	3.—	51.63	252.50	—	—	307.13
październik	8.—	162.15	298.—	69.65	—	537.80
wrzesień	—	69.72	122.50	—	—	192.22
listopad	3.—	177.03	718.—	100.—	—	998.03
grudzień	99.55	209.92	776.—	172.05	—	1 257.92
wyd. za m. listopad	—	104.11	506.50	—	—	610.61
	472.45	2 022.06	6 007.—	5 016.25	898.50	14 416.26

## WYDATKI AGENDY W POSZCZEGÓLNYCH LATACH.

Rok akad.	Pożyczki	Apteki	Lekarze	Sanat.	Zwroty	Razem
26/27	—	—	—	—	—	—
27/28	86.55	—	—	—	—	86.55
28/29	950.—	—	—	—	—	950.—
29/30	3 216.80	627.84	730.—	532.50	74.50	5 181.64
30/31	5 016.25	2 022.06	6 007.—	898.50	472.45	14 416.26
razem	9 269.60	2 649.90	6 737.—	1 431.—	546.95	20 634.45

Przy końcu przedstawiam kol. kol. ciekawą statystykę poszczególnych chorób w porównaniu z zeszłorocznymi danymi.

## WYDANE KARTY PORADY.

Rodzaj choroby	Ilość wydan.		Stosunek 0/0-owy	
	29/30	30/31	29/30	30/31
1. Skórne i weneryczne	142	335	% 44.6	% 44.09
2. Wewnętrzne	111	244	34.6	32.11
3. Uszu, nosa i gardła	38	67	12.6	8.81
4. Oczne	8	61	2.4	8.03
5. Chirurgiczne i ortopedyczne	15	16	4.6	2.10
6. Nerwowe	—	13	—	1.71
7. Jamy ustnej	1	9	0.3	1.19
8. Kobiące	—	6	—	0.78
9. Radjologja	3	5	0.9	0.65
10. Wodolecznictwo	—	4	—	0.53
	318	760	100%	100%

## Rachunek działalności Agencji Zdrowia

WYDATKI

PRZYCHÓD

Apteka	2 022.06		Wpłaty członków na W. S. H.	8 317.80
Opieka lekarska	6 007.—		Opłaty za karty porady	746.—
Sanatorium	898.50		Niedobór	437.21
Zwrot	472.45			
Różne	101.—	9 501.01		
		9 501.01		9 501.01



## Fundusz Agencji Zdrowia

Dłużnicy bilansem otwarcia	3 587.—		Bilans otwarcia	14 203.42	
Pożyczki	5 016.25		Niedobór	437.21	13 765.21
Saldo na następny rok sprawozdawczy	4 681.96	14 285.21	Zwroty pożyczek		520.—
		14 285.21			14 285.21

*Józef Pietrykowski,*  
przewodniczący Agencji Zdrowia.

## DROGERJA WARSZAWSKA

Telef. 20-74 POZNAŃ, 27 GRUDNIA 11 Telef. 20-74

NAJTAŃSZE ŹRÓDŁO ZAKUPU ARTYKUŁÓW DRO-  
GERYJNYCH, PERFUMERYJNYCH I CHIRURGICZNYCH

PP. Studentkom i Studentom, członkom Bratnich  
Pomocy, udzielamy 10% rabatu.

## Uzywajcie

do golenia bezkonkurencyjnego  
mydła „BLASK“ w batonach.

Toaletowe mydła „BLASK“ nie ustępują  
najlepszym zagranicznym.

Wielkop. Wytwórnia Chem. „BLASK“ S. A. Poznań

## Sprawozdanie Agencji Żywnościowej

Bratnia Pomoc Studentów Wyższej Szkoły Handlowej zaczęła udzielać pożyczki długoterminowe z specjalnem przeznaczeniem na obiady od października 1927 r. Wówczas ustanowiono dwie kategorie: I — do każdego obiadu Bratnia Pomoc dopłaca 0,40 zł, II — 0,70 zł. Podział na te dwie kategorie trwał do 1. stycznia 1931 r.

Zmiana nastąpiła z chwilą otwarcia własnej Śniadalni. Chcąc dać możliwość korzystania acz z niewykwintnych, lecz pierwszorzędnej jakości obiadów we własnej Śniadalni, część pożyczek przekazywaliśmy do niej. Odtąd obiady I-szej kategorii wydawaliśmy w bonach na Śniadalnię z tem, że za każdy obiad Bratnia Pomoc dopłacała 0,60 zł. Również celem dania możliwości korzystania z Agencji Żywnościowej jak największej liczbie kolegów, obiady II-giej kategorii zmieniliśmy w ten sposób, że Bratnia Pomoc udzielała kredytu przy każdym obiedzie nie 0,75 zł, jak dawniej, a 0,65 zł. Zdając sobie sprawę z tego, że nawet z tak udogodnionych warunków nie wszyscy koledzy mogą korzystać, wprowadziliśmy z dniem 1. stycznia 1932 nową kategorię obiadów kredytowych, dając pożyczkę na cały obiad. Ze wzrostem funduszów Bratniej Pomocy wzrastała również efektywna działalność Agencji Żywnościowej. Najlepszym dowodem będą cyfry:

1927/28	I kat.	539	II kat.	1 835	razem	2 374	na sumę	1 384,45 zł.
1928/29	I kat.	883	II kat.	1 606	razem	2 489	na sumę	1 309,45 zł.
1929/30	I kat.	2 666	II kat.	4 020	razem	6 686	na sumę	4 092,80 zł.
1930/31	I kat.	6 310	II kat.	2 732	razem	9 042	na sumę	5 779,20 zł.

Dla zobrazowania całorocznej działalności w poszczególnych latach posłużą następujące dane:



	1927		1928		1929		1930		1931			
	Ilość ko-rzyst.	obiady	Ilość ko-rzyst.	obiady	Ilość ko-rzyst.	obiady	Ilość ko-rzyst.	obiady	Ilość ko-rzyst.	obiady		
Styczeń			12	39	15	82	29	139	514	29	332	223
Luty			16	257	25	311	38	616	448	46	1 019	196
Marzec			17	—	20	150	39	644	411	48	719	240
Kwiecień			—	—	18	65	5	—	150	20	167	30
Maj			17	248	—	—	28	330	464	52	1 117	465
Czerwiec			15	—	—	—	33	190	280	46	707	200
Lipiec			—	—	—	—	1	—	31	—	—	—
Sierpień			—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Wrzesień			—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Październik	22	39	8	—	8	48	19	44	165	39	452	181
Listopae	20	17	11	163	28	176	40	285	656	57	1 140	510
Grudzień	24	17	13	54	30	242	33	182	262	62	475	415
Razem	66	73	109	761	144	2 246	265	2 230	3 381	399	6 128	2 460

*Witold Dowojno*  
 przewodniczący Agencji Żywnościowej

## Sprawozdanie Śniadalni

Śniadalnica Bratniej Pomocy rozpoczęła swoją działalność 10. października 1930 r., w bardzo trudnych warunkach, gdyż kuchnia przeznaczona na rodzinę, przeobraziła się w kuchnię restauracyjną. Zmian zasadniczych w samej kuchni przeprowadzić nie można było, gdyż na to nie pozwalała szczupłość lokalu. Niemniej jednak od pierwszej chwili obiady i porcje, wydawane przez Bratnią Pomoc, zyskały renomę jednych z najlepszych w Poznaniu. Tę sławę dobrej kuchni starał się Zarząd i w bieżącej kadencji utrzymać; jeżeli czasami jednak dały się odczuć pewne niedomagania, to jedyną przyczyną tego były wprost anormalne warunki techniczne.

Również nie lepiej przedstawiały się warunki gospodarcze. Kuchnia, przeznaczona na wydawanie 60 obiadów i 50 różnych porcyj dziennie, nie miała żadnego magazynu. Piwnica, którą posiadamy, jest tak mała, że nie pozwala na magazynowanie większej ilości węgla, ziemniaków i różnego rodzaju włośczyzny. Z tego powodu artykuły te przepłacaliśmy, kupując w małych ilościach po cenach detalicznych. Towary kolonjalne musieliśmy również kupować w składzie detalicznym, gdyż do października 1931. nie mieliśmy miejsca, gdzieby je można złożyć w większej ilości. Jak to fatalnie wpływało na kształtowanie się cen, zobrazują następujące dane:

100 cytryn w hurcie kosztuje	zł 10,—	
100 cytryn w detalu kosztuje	zł 15,—	przepłacono 50 %
100 kg. jabłek w hurcie kosztuje	zł 78,—	
100 kg. jabłek w detalu kosztuje	zł 120,—	przepłacono 53 %
100 ctr. węgla w dost. hurt. kosz.	zł 300,—	
100 ctr. węgla w dost. detal. kosz.	zł 350,—	przepłacono 16,6 %

Sprawę magazynu dla towarów kolonjalnych rozwiązaliśmy pozytywnie. Od października roku sprawozdawczego posiadamy na IV. piętrze skład, wystarczający w zupełności na



zapotrzebowanie naszej kuchni. Jedną z najważniejszych rzeczy była dostawa mięsa. W rozwiązaniu tego były dwa wyjścia, albo mięso drogie i pierwszorzędnej jakości, albo tanie, lecz pochodzenia niepewnego. Bezwzględnie wybraliśmy pierwsze. Mięso dostarcza nam firma Przybyła, o znanej w całym Poznaniu renomie. Ze spokojem możemy stwierdzić, że podstawowy produkt obiadu, mięso, było u nas zawsze dobre i świeże. Fakt ten wpłynął jednak na to, że płaciliśmy znacznie drożej, niż płaci się za mięso na rynku, lub u innego podobnego dostawcy. Anormalne warunki techniczne i gospodarcze przyczyniły się do tego, że cena własna obiadów była nader wysoka, przeciętnie wynosiła od zł 1—1,40. Na kształtowanie się cen wpływało również ujemnie bardzo zmienna frekwencja stołowników. Z chwilą założenia własnego magazynu cena własna spadła od zł 0,90—1,10. Jak z powyższego widzimy, cena wyznaczona na obiady, nie tylko, że nie dawała żadnej nadwyżki na opłacenie personelu w czasie wakacyj Bożego Narodzenia i Wielkiej Nocy, lecz nawet nie pokrywała kosztów własnych. Licząc się jednak z możliwościami płatniczymi członków, nie podnosiliśmy ceny na obiady, a nawet w styczniu 1931. obniżyliśmy ją z zł 1,40 na 1,20.

Rok sprawozdawczy był również rokiem szukania dróg sprawnej organizacji. Początkowo przewodniczący Agendy załatwiał wszelkie czynności kierownicze, buchalteryjne i administracyjne. Na podstawie doświadczenia i obserwacji jadłodajni prywatnych doszliśmy do wniosku, że należy ściśle odgraniczyć ogólne kierownictwo od czynności wykonawczych. Zadaniem kierownika powinno być staranie się o tanie źródło zakupu i ogólna kontrola, wszelkie zaś czynności wykonawcze w postaci buchalterji, powinien wykonywać ktoś inny, w przeciwnym bowiem razie, czynności buchalteryjne i administracyjne uniemożliwiają wprost wykonywanie faktycznych czynności kierowniczych. Również dążyliśmy do tego, żeby działalność Agendy była przejrzysta, żeby każdej chwili można było sprawdzić kalkulację, i żeby ta dzienna kalkulacja w sumie nietylko dawała ogólny obraz działalności, ale również pozwoliła na wyciągnięcie wniosków na okres następny. W tym celu wprowadziliśmy raporty dzienne. Raport, z jednej strony daje nam obraz utargu ilościowego i wartościowego, z drugiej jest podstawą dla kalkulacji, osobno dla obiadów, osobno dla innych porcyj, wydawanych z kuchni. Również w roku bieżącym zorganizowaliśmy całokształt buchalterji Śniadalni. Obok dotychczas istniejącego żurnala, wprowadziliśmy książkę magazynu, systemu kartkowo-drabinkowego, i książki towarowe wartości-

wo-ilościowe. Ogólnie mówiąc, księgowość Śniadalni jest systemem amerykańskiego.

Myślą przewodnią naszej Organizacji była kuchnia w nowym gmachu W. S. H. Obecne warunki uważamy za przejściowe, w których przygotowujemy się do objęcia kuchni, mogącej dać wyżywienie wszystkim członkom Bratniaka. Mamy zorganizowany już apart administracyjny i mamy ogólne wytyczne, na których powinna się rozwijać działalność aprowizacyjna Bratniej Pomocy.

Jeżeli uwzględnimy nasze warunki techniczne i lokalne, to frekwencję w Śniadalni należy uważać ze wszelkich miar za zadawalającą. W roku obrachunkowym w 8 miesiącach działalności wydaliśmy 14 012 obiadów.

W poszczególnych miesiącach wydaliśmy obiadów:

1930. grudzień	ilość dni	19	228	dziennie	12
1931. styczeń	„ „	22	1 140	„	59
„ luty	„ „	28	1 599	„	55
				do 20. 3.	78
„ marzec	„ „	30	1 700	od 20—30. 3.	14
„ kwiecień	„ „	10	715	„	72
„ maj	„ „	31	2 596	„	82
„ czerwiec	„ „	26	1 595	„	72
„ październik	„ „	31	1 453	do 15. 10.	32
				od 15—31. 10.	59
„ listopad	„ „	30	2 136	„	70
„ grudzień	„ „	19	950	„	57

Przeciętnie przez cały rok wydawaliśmy 58 obiadów dziennie. Pierwszy rok próbny, aczkolwiek cyfrowo deficytowy, dał nowe pewne wskazania na przyszłość. W normalnych warunkach, dając dobre obiady po cenie znacznie tańszej, niż obecnie, powinniśmy kuchnię prowadzić bez subwencjonowania. W gospodarce żywnościowej przyszłej kuchni będziemy mogli bez subwencjonowania wydawać równocześnie dobre i tanie obiady.

*Witold Dowojno*  
kierownik Śniadalni



Winien

BILANS ŚNIADALNI NA DZIEŃ 31. 12. 1931.

Ma

Wyszczególnienie		Suma	Wyszczególnienie		Suma
Magazyn	722	68	Bratnia Pomoc	1 376	45
Zapas w sklepiku	54	90	Wierzycciele	394	63
Strata	993	50			
	1 771	08		1 771	08

RACHUNEK STRAT I ZYSKÓW

Wyszczególnienie		Suma	Wyszczególnienie		Suma
Strata z roku 1929/30	103	67	Kuchnia	1 947	17
Dzierżawa lokalu	450	—	Sklepiki	113	63
Świadczenia socjalne	313	20	Magazyn	201	27
Gaz	544	50	Różne	315	—
Pensje	2 006	85	Strata	993	50
Opał	152	35			
	3 570	57		3 570	57

Poznań, dnia 31. grudnia 1931 r.

(—) Jan Grzegorzewski

(—) Józef Maciejewski

Za Komisję Rewizyjną:

Kierownik Śniadalni:

(—) Witold Dorociño

## Sprawozdanie Agencji Mieszkaniowej

W roku 1931 ześrodkowywała się początkowa działalność Agencji Mieszkaniowej w pracy nad uzyskaniem większej ilości pokoi w domach magistrackich.

Mając już do dyspozycji „Ognisko“ Bratniej Pomocy Stud. W. S. H., mieszczące się na parterze nowego domu magistrackiego przy ul. Rybaki 18 a, a składające się z 18 pokoi jednoosobowych i 4 dwuosobowych, powiększamy ich liczbę o 10 pokoi, rozmieszczonych na II. i III. piętrze.

Przyznać trzeba, że stan pokoi, potrzebujących gruntownego remontu, odstraszał kolegów od zamieszkania tychże, a ograniczony budżet Bratniaka nie pozwalał na przeprowadzenie wszystkich koniecznych inwestycji.

Zarząd Bratniej Pomocy, będąc związany rocznym kontraktem z Magistratem, siłą rzeczy musiał opłacać dzierżawę także za 3 miesiące wakacyjne, podczas których pokoje stały wolne. Warunki tego rodzaju musiały stwarzać deficyt, którego pozycja za rok 1929/30 wyniosła zł 1291,38.

Wszelkie wnioski Agencji Mieszkaniowej, kierowane do Magistratu z prośbą o obniżenie czynszu dzierżawnego, nie odniosły najmniejszego pozytywnego skutku.

Nie mogąc ze względów utilitarnych pozwolić sobie na osłabianie funduszu Bratniej Pomocy, a mając przytem i to na względzie, że Magistrat po tej samej cenie odnajmuje pokoje wszystkim studentom, postanowiliśmy „Ognisko“ zlikwidować. Korzystając z chwili wygaśnięcia kontraktu dzierżawy pokoi z dniem 30 czerwca 1931 r., Zarząd postanowił takowego nie odnawiać, ratując przez to budżet od przeszło tysięcznego niedoboru.

Chcąc jednak i w tym kierunku przyjść z pomocą kolegom, Agenda Mieszkaniowa przedstawiła Zarządowi nowy regulamin, który zmierza w kierunku stworzenia funduszu mieszkaniowego. Fundusz ten, obejmujący znaczniejszą sumę pieniężną, miałby po uwzględnieniu odpowiednich wniosków zostać rozdzielony pomiędzy kolegów, których warunki mieszkaniowe



wymagają tego. Wprowadzenie w życie tego regulaminu należy jednak już do nowego Zarządu.

Od 1 grudnia 1930 r. do 30 czerwca 1931 r. zamieszkiwało w „Ognisku” 48 kolegów, w tem 3 z I. roku studjów, 26 z II., i 19 z III.

Poza „Ogniskiem” posiadała Agenda mieszkanie, składające się z 1 pokoju i kuchni przy Alejach Marcinkowskiego 3, na IV. p., odnajmowane od Izby Przemysłowo-Handlowej.

W okresie sprawozdawczym zamieszkiwały je 3 koleżanki. Obecnie wielki rozrost Śniadalni, odczuwającej brak odpowiedniego locum, w którym mogłaby pomieścić większą ilość produktów spożywczych, spowodował, iż powyższe mieszkanie przeznaczono na magazyn.

#### Zestawienie kasowe.

Przychód	Rozchód
Wpływy got. za dzierżawę zł 5019,50	Dzierżawa . . . zł 4662,50
Dłużnicy . . . . . „ 449,—	Różne wydatki „ 1204,57
Niedobór . . . . . „ 398,57	
zł 5867,07	zł 5867,07

#### Na rozchód złożyły się:

Dzierżawa . . . . .	zł 4662,50
Światło . . . . .	„ 341,40
Sprzątanie . . . . .	„ 365,—
Got. wody i herbata . . . . .	„ 214,40
Urządzenie (szafki) . . . . .	„ 128,—
Inne . . . . .	„ 155,77
	zł 5867,07

*Józef Jeżewski,*  
przewodniczący Agendy Mieszkaniowej.

## Sprawozdanie Agendy Pośrednictwa Pracy

Przewodniczącym Agendy od dnia 13. grudnia 1930 r. do dnia 28. V. 1931 r. był kol. Borysewicz Wacław, a po jego rezygnacji zarząd przydzielił tę niżej podpisanemu.

Agenda w ciągu kadencji, pomimo wyteżonej i z powodu ostrego kryzysu w obecnym roku, wzmożonej akcji osiągnęła nikle tylko wyniki, a to dlatego, że w ubiegłych latach w miarę potrzeby sfery handlowe i przemysłowe same zgłaszały zapotrzebowanie na pracowników studentów, co oczywiście znacznie pracę ułatwiało.

Cheąc, pomimo zastoju, jaki panuje na rynku pracy, wykażać się jako takim rezultatem, a temsamem spełnić swoje zadanie, Agenda Pośrednictwa Pracy starała się o posady i praktyki nieomal we wszystkich większych przedsiębiorstwach Polski, jednakże bez większego rezultatu. Również wspomnieć należy o staraniu się o praktyki wakacyjne w konsulatach R. P., które nie dały żadnego wyniku.

Rezultatem całorocznej pracy Agendy jest osiągnięcie 3 płatnych i 2 bezpłatnych praktyk wakacyjnych.

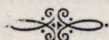
*Lucjan Napieralski*

przewodniczący Agendy Pośrednictwa Pracy

---



# CUKIERNIA W. DOBSKI



## POZNAŃ

ul. Fredry 12, ul. Sew. Mielżyńskiego 22  
Tel. 5430, 5455      Telefon 5431

## Znana Śniadalnia

— Braci Dawidowskich —

poleca

znakomite obiady

◆ i kolacje. ◆

PP. Studentkom i Studentom wydaje się  
obiady i kolacje na abonament po zna-  
— cnie niżonych cenach. —

## Sprawozdanie Agendy Rozrywkowej

Charakter obecnego roku sprawozdawczego wpłynął na ogólny obrót Agendy Rozrywkowej ujemnie. Bez wątpienia, że zamknięcie Opery Poznańskiej, jakoteż i czasowe Teatru Polskiego przyczyniło się do zmniejszenia liczby nabywców zniżek, jednakowoż i dzisiejszy stan materialny studenta niemało wpłynął na to. Zestawienie wykaże, że nawet zniżki kinowe, z których w tak wielkiej liczbie rok temu korzystano, w roku obecnym nie cieszyły się zbyt dużym popytem. O ile w roku ubiegłym wydano zniżek do kina Słońce 756 sztuk, to w roku 1930/31 sprzedano tylko 341 sztuk. Olbrzymi ten spadek widzimy w sprzedanych bonach do teatrów Wielkiego i Polskiego.

Gdy w roku 29/30 sprzedano do Teatru Wielkiego bonów 1 887, Polskiego — bonów 1 237, to w roku 1930/31 sprzedano do Teatru Wielkiego bonów 665, Polskiego bonów 612.

Pozatem uzyskała Agenda dla członków Bratniej Pomocy Stud. W. S. H. ceny zniżkowe na wszystkie przedstawienia do kin: Renaissance, Wilsona, Harfa i Colosseum za okazaniem legitymacji wzgl. dowodu osobistego W. S. H.

Z ważniejszych imprez, które urządziła Agenda Rozrywkowa, odbyły się dwa wieczorki taneczne w „Belwederze“ w dniach 9. lutego i 17. października roku sprawozdawczego. Wieczorki te należały do imprez udanych, tak pod względem towarzyskim, jak i materialnym.

Na terenie wewnętrznym urządziła Agenda 3 sobótki bratniackie (w listopadzie 1930 r. oraz w marcu i maju 1931 r.), których celem było nie tylko współzycie towarzyskie, lecz także zapoznanie nowowstępujących członków z życiem organizacyjnym Bratniej Pomocy Stud. W. S. H.

*Ludwik Błażczak*

przewodniczący Agendy Rozrywkowej



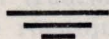
# K. PRZYBYŁA

## Poznań

**Fabryka Konserw  
i Wyrobów Mięsnych**

**Skład hurtowny Św. Marcin 24**

Telefon 16-87



Specjalny oddział konserw w puszkach jak:

**parówki, rawickie kiełbaski,  
krakowskie, wątrobianka,**

**gulasz, pasztet,  
nogi gotowane** itd.



Wielki wybór w trwałych wyrobach rów-  
nież i w świeżych wędlinach, oraz  
w wszelkich innych mięsach jak:

**rozbeфы, poledwice, kule cielece i t. d.**

## Sprawozdanie Koła Muzycznego

Tak jak w roku poprzednim, tak i w tym okresie sprawozdawczym Zespół Muzyczny Bratniej Pomocy postąpił wydatnie naprzód. Zrozumienie potrzeb Zespołu naszego żywym echem odbiło się u władz Bratniej Pomocy, które objawiło się przede wszystkim w zakupie niezbędnych instrumentów i nut.

Silne zainteresowanie organizacyj akademickich naszym Zespołem dowodzi, że praca nad utworzeniem własnej orkiestry bratniackiej nie było bezcelowym trudem. To też teraz, kiedy znajduje się w stadjum dalszego rozwoju, zasługuje na życzliwe poparcie szerokich rzesz akademickich. Koło Muzyczne brało udział w okresie sprawozdawczym w trzech sobótkach, wykonując zawsze obfity i dość trudny program.

Na terenie zewnętrznym wystąpił Zespół nasz podczas inauguracji roku akademickiego na W. S. H., w listopadzie 1931 r., podczas uroczystej akademii z okazji 10-lecia Organizacji Studentek Uniw. Pozn., podczas akademii radjowej z okazji 5-lecia Bratniej Pomocy Stud. W. S. H., pozatem w grudniu podczas uroczystości 5-lecia Korporacji Mercuria i 5-lecia Koła Naukowego Stud. i Dypl. W. S. H.

*Ludwik Błażczak*  
kierownik Koła Muzycznego





Gustownie

Wytwornie

ubiera się każdy

**Gentleman**

kupując stale

**Artykuły Męskie**

w firmie

*The Gentleman*

właśc. Stefan Schaefer

ul. Nowa 1.

**POZNAŃ**

TELEFON 31-69.

ul. 27. Grudnia 4.

## Sprawozdanie Czytelni

Pomimo skromnych funduszków, jakimi rozporządzała Czytelnia, starano się dostarczyć Czytelnikom jaknajwiększą ilość poczytnych pism. W stosunku do ubiegłego okresu sprawozdawczego, powiększono liczbę czasopism o 10 (z 45 na 55). Procentowo przyrost ten wynosi 22 proc.

Chcąc przyjść z pomocą w pracach naukowych członkom Bratniej Pomocy, starano się zaabonować pisma fachowe z dziedziny handlu, przemysłu, górnictwa i rolnictwa. Ilość pism z tych dziedzin wynosiła 21, co w stosunku do ogólnej liczby czasopism wynosiło 38 proc.

Dla informacji podaję spis czasopism, nadchodzących do Czytelni:

- |   |                                  |
|---|----------------------------------|
| 1. A. B. C.                             | 20. Kino                         |
| 2. Agencja Wschodnią                    | 21. Konjunktura Gospodarcza      |
| 3. Czas                                 | 22. Kupiec                       |
| 4. Czasopismo Księgowych w Polsce       | 23. Kurjer Łódzki                |
| 5. Dom Gościnny                         | 24. Kurjer Polski                |
| 6. Drogerzysta                          | 25. Kurjer Poranny               |
| 7. Dziennik Bydgoski                    | 26. Kurjer Poznański             |
| 8. Dziennik Poznański                   | 27. Kurjer Warszawski            |
| 9. Gazeta Bydgoska                      | 28. Morze                        |
| 10. Gazeta Cukrownicza                  | 29. Mysł Narodowa                |
| 11. Gazeta Handlowa                     | 30. Na Szerokim Świecie          |
| 12. Gazeta Kaszubska                    | 31. Nowy Kurjer                  |
| 13. Gazeta Polska                       | 32. Orędownik Ostrowski          |
| 14. Gazeta Polska Zachodnia             | 33. Orędownik Wielkopolski       |
| 15. Gazeta Warszawska                   | 34. Polonia                      |
| 16. Górnośląskie Wiadomości Gospodarcze | 35. Polska Gospodarcza           |
| 17. Ilustracja Polska                   | 36. Powszechna Gazeta Fryzjerska |
| 18. Ilustr. Kurjer Codzienny            | 37. Praca i Opieka Społeczna     |
| 19. Jeździec i Hodowca                  | 38. Przegląd Gospodarczy         |
|   | 39. Przegląd Krawiecki           |



- |                          |                            |
|--------------------------|----------------------------|
| 40. Przegląd Sportowy    | 48. Słowo Pomorskie        |
| 41. Przegląd Stolarski   | 49. Światowid              |
| 42. Przemysł Chemiczny   | 50. Szkoła                 |
| 43. Przemysł Metalowy    | 51. Teatr Ludowy           |
| 44. Przemysł Skórny      | 52. Warsztat Metalowy      |
| 45. Przewodnik Katolicki | 53. Wiadomości Akademickie |
| 46. Robotnik             | 54. Żołnierz Polski        |
| 47. Rzeczpospolita       | 55. Życie Akademickie      |

Zaznaczyć należy, że Czytelnia otrzymuje po większej części egzemplarze bezpłatnie, a tylko w małej części opłaca abonament ulgowy. Na tem miejscu dziękujemy wszystkim Redakcjom za pełne życzliwości ustosunkowanie się do naszej akcji samopomocowej.

*Stefan Witaszek*  
kierownik Czytelni

## Bielskie Materjały

na ubrania, płaszcze, spodnie, smokingi etc.

najkorzystniej

w firmie **Gustaw Molenda i Syn**

fabryka sukna w Bielsku

własne składy detalicznej sprzedaży

— w Wielkopolsce i na Pomorzu —

<b>Poznań</b>	<b>Bydgoszcz</b>	<b>Toruń</b>	<b>Gdynia</b>
Pl. Śto Krzyski 1	Gdańska 11	Szeroka 19	Portowa 56

## Używajcie

do golenia bezkonkurencyjnego  
mydła „BLASK“ w batonach.

Toaletowe mydła „BLASK“ nie ustępują  
najlepszym zagranicznym.

Wielkop. Wytwórnia Chem. „BLASK“ S. A. Poznań

## Sprawozdanie Agendy Propagandy i Dochodów Niestających

Zadaniem Agendy Propagandy jest informowanie szerokich rzesz młodzieży akademickiej i Starszego Społeczeństwa o działalności i ważniejszych zdarzeniach Bratniej Pomocy Stud. W. S. H. W tym celu wysyłałiśmy do prasy lokalnej i ogólnopolskiej komunikaty. Z przyjemnością stwierdzamy, iż spotykaliśmy się zawsze ze zrozumieniem prasy, która w znacznej mierze swem przychylnem stanowiskiem ułatwiała nam działalność naszą.

Cel propagandowy, obok innych, miało wydane przez Bratnią Pomoc sprawozdanie za rok 1929/30, którem Agenda rozpoczęła działalność w roku sprawozdawczym.

Jak już wyżej wspomnieliśmy, podstawą propagandy były ważniejsze wydarzenia w ciągu roku gospodarczego. i to wieczorki towarzyskie w lutym i październiku, letnisko, nadzwyczajne walne zgromadzenie, zwołane celem uchwalenia nowego statutu, wręczenie dyplomów mianowanym członkom honorowym, a zwłaszcza 5-lecie Bratniej Pomocy. W związku z tem umieściła Agenda w prasie poznańskiej cały szereg obszernych artykułów, które zobrazowały dzieje i całokształt działalności Bratniaka w ciągu pierwszych lat swego istnienia. Głównym jednak sukcesem propagandowym jest zorganizowanie akademii radjowej w dniu 13. listopada, kiedy po raz pierwszy od początku istnienia Bratniej Pomocy Stud. W. S. H. popłynęły na falach eteru słowa o naszym życiu samopomocwem — o czym na innym miejscu.

*Agenda Dochodów Niestających.* Jeżeli kiedy działalność tej Agendy była konieczna i jeżeli w którym roku pochwalić się może wynikami, to w ostatnim. Specjalnie wyteżonej jej pracy wymagało ciężkie obecne położenie gospodarcze i poważne zubo-



żenie młodzieży akademickiej. Czy sprostało temu zadaniu? Odpowiedzią na to niech będzie umieszczony na innym miejscu spis uzyskanych subwencji.

*Józef Mertka*

przewodniczący Agencji Propagandy  
i Dochodów Niestających

Sprawozdanie Leniuska Akademickiego

w Kuchni Zdobniczej za rok 1931

## Reprezentacja Browaru Konińskiego w Poznaniu

Telefon 72-92

ul. Marsz. Focha 31

Telefon 72-92

poleca

piwo w kilku odmianach

wysmienite, jasne „Kryształ”

zdrowotne, słodowe „Bernardyńskie“

i gatunek, ciemne „Monachijskie”  
(dla smakoszy)

oraz

limoniady i wody własnej fabrykacji

## Sprawozdanie Letniska Akademickiego w Kuźnicy Zbąskiej za rok 1931

Zwracając baczna uwagę na zagadnienie zdrowotne, nie mógł Zarząd zaniechać w okresie sprawozdawczym akcji letniskowej, wypoczynkowej, gdyż uważa ją za jeden z koniecznych etapów realizowania swego programu zdrowotnego. Takie też stanowisko zajął na zebraniu w dniu 28. maja 1931., powierzając ogólne kierownictwo kol. Mertce Józefowi, a zastępstwo kol. Mrówczyńskiemu Bogdanowi.

Przystępując do organizowania Letniska, dobrze zdawaliśmy sobie sprawę z tego, iż ogólny kryzys gospodarczy ujemnie może wpłynąć na frekwencję, co mogłoby Bratnią Pomoc narazić na straty. Niemniej rozumieliśmy, iż obniżając ze względu na ciężkie położenie gospodarcze cenę za pobyt dzienny, nie powinniśmy i nie wolno nam tego czynić kosztem pogorszenia utrzymania dziennego. Pogodziliśmy jedno z drugim. Dlatego też całą naszą uwagę zwróciliśmy na uzyskanie wszelkiego rodzaju subwencji. Z prawdziwą radością stwierdzić nam należy, że nie zawiedliśmy się w naszych rachubach. Społeczeństwo bowiem ohocho pospieszyło nam z pomocą, udzielając jej nam w tak obfitej ilości, w jakiej nie spodziewaliśmy się. (Spis nadesłanych subwencji umieszczamy na innem miejscu).

Jeżeli chodzi o ulepszenie warunków mieszkalnych, to staraliśmy się przeprowadzić tylko najkonieczniejsze inwestycje, a główną uwagę poświęciliśmy urządzeniom o charakterze sportowym. W tym celu rozbudziliśmy pływanię na jeziorze i powiększyliśmy własny tabor wioślarski o jedną żaglówkę i jeden kajak. Gdy i to nie wystarczyło, postaraliśmy się o wypożyczenie z Seminarjum Nauczycielskiego z Wolsztyna jednej łodzi na cztery pary wiosł i czterech kajaków.

Mówiąc o urządzeniach sportowych, wspomnieć należy, iż letnicy korzystali z nich, a szczególnie wodnych, od rychłego rana do późnego wieczora. Dla nieumiejących pływać zorganizowano kursy pływackie. Wypróbowanie swych waleńców fi-



zycznych i skontrolowanie swych postępów sportowych, mieli letnicy możliwość podczas zorganizowanych zawodów lekkoatletycznych, pływackich i ping-pongowych. Rozegrano również mistrzostwa w siatkówkę pań i panów.

Nie na tem jednak skończyły się nasze starania, aby jak najbardziej letnikom uprzyjemnić pobyt w Kuźnicy. Postaraliśmy się również o bezpłatny abonament pism codziennych, sportowych, ilustracyj i innych w ogólnej liczbie 27. Dzięki uprzejmości księgarni „Wilak” — Poznań, ul. Podgórna i firmy poznańskiej „Pär”, mieli letnicy możliwość korzystania z biblioteki, liczącej około 300 książek. Pozatem fortepian, wypożyczony od niezmiernie do akcji naszej przychylnie się odnoszącej Dyrekcji Seminarjum Nauczycielskiego w Wolsztynie, radio, gramofon, szachy i inne gry towarzyskie umilały gościom pobyt. W tej też myśli zorganizowało kierownictwo wycieczki do Zbąszynia, gdzie letnicy mieli możliwość zobaczenia dworca reprezentacyjnego i zwiedzenia granicy polsko-niemieckiej, i Wolsztyna na przedstawienie Reduty, w czasie którego młodzież akademicka złożyła hołd kulturalnej misji Reduty, wręczając dyrektorowi Osterwie przez jedną z koleżanek warszawskich bukiet róż.

Mówiąc ogólnie o działalności naszej, powiemy tyle, że staraliśmy się ze wszystkich sił zorganizować letnisko jak najlepiej, uwzględniając równocześnie moment oszczędnościowogospodarczy.

O stałym rozwoju Letniska świadczy z roku na rok wzrastająca frekwencja. Wynosiła ona w roku 1929 — 72, w roku 1930 — 104, a w 1931 r. — 106 osób, 53 panie i 53 panów, i to z Poznania 58, prowincji 7, Warszawy 31, Krakowa 3, Lwowa 2, Torunia 2, Wrocławia (Niemcy) 1 i Pragi (Czechosłowacja) 1.

Podział letników według poszczególnych uczelni wyższych przedstawia się następująco: Wyższa Szkoła Handlowa — Poznań — 28 osób, Uniwersytet Poznański — 9, Uniwersytet Warszawski — 10, Szkoła Nauk Politycznych — Warszawa — 6, Politechnika Warszawska — 1, Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego — Warszawa — 1, Wyższa Szkoła Handlowa w Warszawie — 1, Uniwersytet Jagielloński w Krakowie — 2, Wyższe Studium Handlowe — Kraków — 1, Politechnika Lwowska — 1, Uniwersytet Praski — 1. W wypadku wolnych miejsc przyjmowano również niestudentów, lecz tylko dobrze poleconych i za specjalną dopłatą.

Letnisko własne powinno być w pierwszym rzędzie przeznaczone dla własnych członków. Celem więc umożliwienia wszystkim członkom, nawet niezamożnym, skorzystania z wypoczynku, uchwalił Zarząd długoterminowe pożyczki na pobyt na

letnisku. Z pożyczek tych skorzystało 18 koleżanek i kolegów na zł 2 100,50 (w roku 1930 — 3 kolegów na zł 347,50).

Koszt pobytu dziennego wynosił zł 4,50. Posiłek dzienny wydawano 5 razy dziennie, przyczem nie stosowano systemu restauracyjnego (porcje) a system domowy (dowolna ilość). Staraliśmy się wydawać pożywienie dobre i obfite, mając charakter wypoczynkowy letniska i regenerację sił fizycznych letników na względzie.

Podobnie, jak w latach ubiegłych, tak i w roku sprawozdawczym, Letnisko nasze znalazło oddźwięk w prasie. I tak pisały o niem: Tygodnik Ilustrowany — Warszawa, Tęcza — Poznań i Ilustracja Poznańska, umieszczając jednocześnie ilustracje Kuźnicy Zbąskiej. Również ostatni numer Kumunikatu Koła Naukowego podał o letnisku jeden feljeton i artykuł ogólnoinformacyjny.

Kończąc sprawozdanie, nie możemy pominąć milczeniem dobroczyńców Letniska. Za miły nasz obowiązek uważamy złożyć szczerze i serdeczne podziękowanie wszystkim, którzy udzieliли nam pomocy na cele Letniska.

*Józef Merlka*

kierownik Letniska

## M. Plonsk

Poznań, ul. Woźna 11.  
telef. 31-54

Kościan, ul. Szeroka 14/15.  
telef. 10

## Hurtownia Kolonjalna

(założona w 1848 r.)

Najtańsze źródło zakupu towarów kolonjalnych  
i spożywczych dla pp. kupców.



**Bilans Letniska Akademickiego w Kuźnicy Zbąskiej**  
na dzień 6 lis opada 1931 r.

PASywa

	zł	gr
Kasa	51	53
Diuzynicy	487	51
Ruchomości	1193	99
Inwestycje	1372	66
Towary	190	28
<b>WYDATKI:</b>	<b>3295</b>	<b>97</b>

**Rachunek działalności**

DOCHODY

Lp.	Wyszczególnienie	0/0 0/0	Kwota
1.	Koszta administracyjne:	35,2	2 460 33
a)	dzierżawy	20,6	1 448 50
b)	wynagr. pers. adm.	6,1	430 22
c)	koszty podróży	4,6	324 75
d)	reklama	0,7	59 28
e)	rozmowy telefon.	1,9	136 03
f)	koszty port. i przew.	6,3	439 61
g)	rozrywki	1,6	122 52
h)	utens. biur. księgi. dr.	2,8	132 —
i)	furmanki	7,2	493 69
j)	opal. świat. sprz. kuch.	6,4	450 45
k)	przygotowanie letn.	2,4	170 50
l)	likwidacja	1,2	87 18
m)	świadczenia socjal.	3,-	215 30
n)	różne	100,—	6 970 36
2.	Utrzymanie	56,1	10 955 97
3.	Amortyzacja inwestycji	7,3	1 372 65
4.	Nadwyżka	—,7	118 68
		100,—	19 417 66

Lp.	Wyszczególnienie	0/0 0/0	Kwota
1.	Subwencje	32,8	6 365 35
2.	Wpłaty uczestników letn.	63,6	12 367 20
3.	Sklepik	3,6	685 11
			19 417 66

Za Komisję Rewizyjną:  
Józef Majewski Stanisław Laubert

Kierownik Letniska:  
Józef Mertka

# Spis ofiarodawców

na cele

BRATNIEJ POMOCY STUD. W. S. H.

## I. Cele ogólne:

Ministerstwo W. R. i O. P.	zł 1 500,—
Wyższa Szkoła Handlowa	„ 2 000,—
Magistrat Miasta Poznania	„ 2 000,—
Izba Przemysłowo-Handlowa w Poznaniu	„ 1 199,30
Bank Polski — Poznań	„ 300,—
Wyższa Szk. Handl. z tyt. odsetek (I. P. H.)	„ 600,—
Bank Cukrownictwa — Poznań	„ 750,—
Starostwo Krajowe w Poznaniu	„ 300,—
Komunalny Bank Kredytowy — Poznań	„ 200,—
„Silesia“ Hurtownia Artyk. Opał. — Poznań	„ 70,—
Warszawskie Towrzystwo Ubezpieczeń	„ 600,—
Cukrownia — Środa	„ 200,—
Rolnik — Gniezno	„ 50,—
Prezes Seweryn Samulski	„ 3 055,—
Dyrektor Scheffs — Poznań	„ 21,—
Profesor Witold Skalski — Poznań	„ 21,—

## II. Śniadalnia:

Ministerstwo W. R. i O. P.	zł 1 000,—
----------------------------	------------

## III. Letnisko Akademickie w Kuźnicy Zbąskiej:

Poznański Komitet Wojewódzki do spraw Pomocy Polskiej Młodzieży Akademickiej	zł 2 000,—
Rada Naczelna do Spraw Pomocy Polskiej Młodzieży Akademickiej w Warszawie	„ 1 000,—
Bank Cukrownictwa — Poznań	„ 600,—
Komunalny Bank Kredytowy — Poznań	„ 300,—
Wydział Powiatowy — Wolsztyn	„ 100,—
Magistrat Miasta Wolsztyna	„ 100,—



Bank Poznańskiego Ziemstwa Kredytowe- go — Poznań	„	100,—
Hurtownia Artykułów Budowlanych i opa- łowych „Silesia“	„	100,—
S. A. „Lilpop, Rau i Loewenstein“ — War- szawa	„	100,—
Mec. Klauziński — Wolsztyn	„	50,—
Cukrownia Września	„	30,—
Razem		zł 18 406,30

**MIECZYNIE**

KOSZTUJE CODZIENNE  
WYPOŻYCZANIE KSIĄ-  
ZEK Z OSTATNICH NO-  
WOŚCI KSIĘGARSKICH  
W WYPOŻYCZALNI

**WŁ. WILÓK**  
POZNAŃ, PODGÓRNA 10.

# Spis darów w naturze

na rzecz

BRATNIEJ POMOCY STUD. W. S. H.

## I. LETNISKO W KUŹNICY ZBĄSKIEEJ:

- S. A. „Blask“, Poznań  
15 beczek próżnych  
1 skrzynia mydła do prania  
1 „ „ proszku do prania  
1 bańka pokostu.
- T. A. Fabryki Szklą dawn. S. Reich i Ska, Zawiercie  
1 skrzynia szkła (46 kg)
- Apteka pod „Białym Orłem“, Poznań  
artykuły apteczne
- Zjednoczenie Polskich Emaljarni, Katowice  
50 kg naczyń emaljowych
- Huty Szklane J. Stolle, Niemen  
1 skrzynia słoí hermetycznych
- Fa St. Mańczak, Chodzież  
1 skrzynia fajansu

## ARTYKUŁY SPOŻYWCZE

- S. A. „Akwawit“, Poznań  
3 ltr. soków owocowych
- S. A. Hartwig i Kantorowicz Nast., Poznań  
5 ltr. soków owocowych
- Fa St. Milachowski, Poznań  
4 funty kawy i 1 funt herbaty
- Maj. Komorowo pow. Wolsztyn  
20 ctn. ziemniaków i 2 ctn. grochu



- Fa J. Glinka, Poznań  
6 litr. soków owocowych
- Fa Bol. Kasprowicz, Gniezno  
6 butelek oranżady  
2 butelki cytronady  
2 „ ananasady  
5 butelek soku malinowego  
5 „ soku wiśniowego  
5 butelek Polski Wermut
- Fa Jan Kajewski, Poznań  
25 kg makaronu
- Rolnik, Września  
50 kg grochu
- Młyn „Cerealia“ B. Świdzki, Poznań  
50 kg mąki żytniej
- Lubońska Fabryka Drożdży, Luboń  
1 karton budyniu
- S. A. „Goplana“, Poznań  
5 kg kakao
- Fa Maggi, Poznań  
2 puszki à 1 kg buljonu ziarek  
3 butelki przyprawy
- „Herrmannmühlen“, Poznań  
50 kg mąki żytniej
- Fa R. Steyspal, Biała  
300 szt. muchołapek  
50 paczek cukierków eukaliptusowych
- Skórzewski, Zbąszyń  
Cielak, warzywo
- Browar „Kobylepole“, Poznań  
1 sudek piwa
- Browar J. Kowalski, Konin  
1 sudek piwa
- Fa H. Makowski, Kruszwica  
5 butelek soku owoc. i 15 butelek wina owoc.

## ARTYKUŁY CUKROWE

- Fabr. Czekolady A. Piasecki, Kraków  
1 karton cukrów, czekolady i kakao
- Fa Gustav Weese, Toruń  
2 kg czekolady

- Fabr. Czekolady E. Wedel, Warszawa  
1 karton cukrów i kakao
- Fabr. Cukrów „Branka“, Lwów  
1 karton cukrów
- Fabr. Cukr. „Suchard“, Poznań  
1 kartonik czekolady
- Fa „Kanold“, Leszno  
10 kg cukierków śmietankowych
- Fa Franc. Fuchs i Synowie, Warszawa  
10 kg cukierków
- Fabr. Pierników K. Mystkowski, Kalisz  
1 skrzynia pierników i herbatników
- Fabr. Czekolady „Venetia“, Poznań  
1 skrzynia cukrów

## ARTYKUŁY DROGERYJNE

- Fa L. T. Piver, Warszawa  
1 karton mydeł toaletowych i do golenia
- Fa Fryderyk Puls, Warszawa  
1 karton mydeł toaletowych
- Fa Falkiewicz Poznań  
3 tuz. pasty do zęb. „Odonto“
- Fa Henryk Żak, Poznań  
3 tuz. kremu lipowego  
1 kart. artyk. drogeryjnych
- Fa Dr. Luster, Kraków  
1 karton szamponu i kremów
- Fa G. Dralle, Warszawa  
1 karton artyk. toaletowych  
(wody kol., mydeł, szamponu, kremów, pudrów,  
i eliksiru do zębów)
- Fa Centr. Laborat. Chem., Warszawa  
1 karton artyk. drogeryjnych
- Laboratorjum „Kosma“, Poznań  
4 tuz. pasty do zębów „Kaliklora“
- Fabr. chem. „Tlen“, Lwów  
1 karton artyk. drogeryjnych
- Fa J. i S. Stempniewicz, Poznań  
1 skrzynka mydeł toalet., wody do ust., pasty do  
zębów i szamponu .



## NASIONA

Fa Telesfor Otmianowski, Poznań  
 Fa J. Marciniak i Synowie, Poznań  
 Fa St. Sauer, Poznań

## WĘGIEL

Zachodniopolski Syndykat Węglowy, Poznań  
 30 ctn. węgla

## CUKIER

Cukrownia Środa  
 50 kg cukru  
 „ Wierzchosławice  
 50 kg cukru  
 „ Szamotuły  
 50 kg cukru  
 „ Opalenica  
 100 kg cukru  
 „ Kościan  
 100 kg cukru

## MEBLE

Fa W. Nowakowski i Synowie, Poznań  
 6 krzeseł wiedeńskich  
 Spółka Stolarska, Poznań  
 1 stół i 2 krzesła kuch.

## RÓŻNE

Fa St. Kałamajski, Poznań  
 1 tuzin ręczników  
 Fa „Solali“, Żywiec  
 6 tys. tutek  
 Fa Zygarłowski, Poznań  
 1 tys. tutek  
 Fa „Aquila“, Poznań  
 artykuły dekoracyjne

## II. SEKRETARJAT:

P. Dyr. St. Stwiorok — książka kartotekowa i druki  
 do niej  
 P. Zygmunt Gawroński — mała kartoteka

## III. ŚNIADALNIA :

Cukrownia Kruszwica — 100 kg cukru

Fa Hubert, Kościan — 2 stoły

„Silesia“ Hurt. art. opał. — 20 ctn. węgla

Zachodnio-Polski Syndykat Węglowy, Poznań —  
15 ctn. węgla



## Ogólne informacje

Lokale „Bratniej Pomocy“ Studentów Wyższej Szkoły Handlowej w Poznaniu mieszczą się przy Alejach Marcinkowskiego nr. 3, II. ptr.

Numer telefonu 26-47.

Konta czekowe:

Komunalna Kasa Oszczędności Miasta Poznania  
Bank Związku Spółek Zarobkowych.

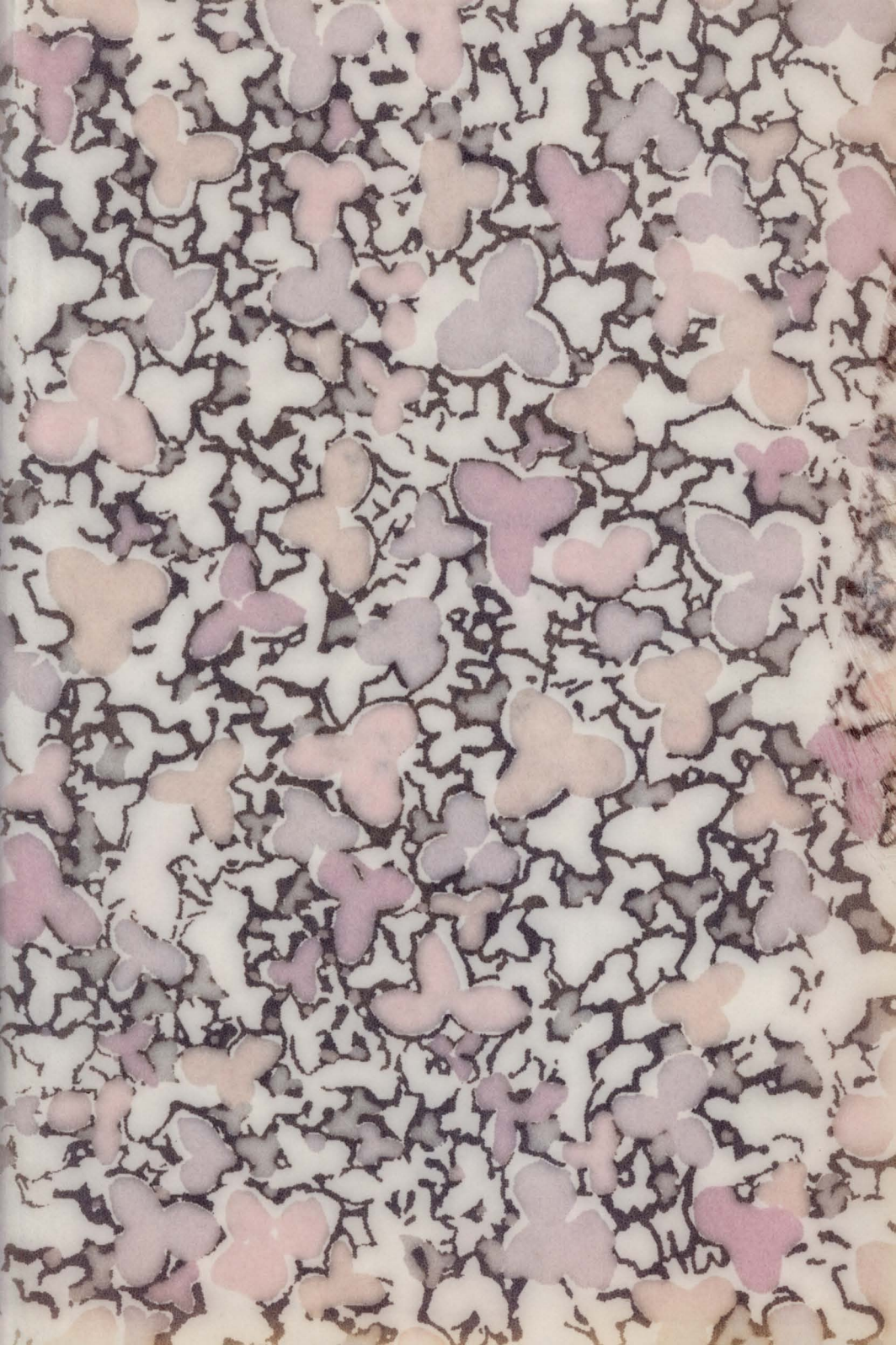
Godziny urzędowania od godz. 9—15, w soboty od godz. 9—13, dla członków „Bratniej Pomocy“ Stud. W. S. H. tylko od godz. 11—13 codziennie.

Kuchnia „Bratniej Pomocy“ Stud. W. S. H. wydaje smaczne i tanie obiady codziennie za wyjątkiem wakacyj.













okładka tylna recto czysta



Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu  
BIBLIOTEKA GŁÓWNA

25111 / 1930-31



AE00259557